

Krystyna S. Moisan

Beata Szafraniec

MARYJA ORĘDOWNICZKA WIERNYCH

Matka Boska w płaszczu opiekuńczym
Matka Boska Różańcowa
Matka Boska Szkaplerzna
Matka Boska Pocieszenia
Matka Boska Łaskawa



Warszawa 1987

3. Matka Boska Szkaplerzna

3.1. Geneza kultu Matki Boskiej Szkaplerznej

Geneza kultu Matki Boskiej Szkaplerznej według tradycji karmelitańskiej sięga XIII wieku i łączy się ze słynnym objawieniem się Maryi generałowi zakonu św. Szymonowi Stockowi¹. W różnorodnych pismach i dokumentach Karmelu z XIV i XV wieku² odnajdujemy wzmianki mówiące nam o czci i przywiązaniu karmelitów do tej wybranej części ubioru zakonnego. Zakonny szkaplerz, którego noszenie zapewniało specjalne przywileje, składa się z długiego prostokątnego płatu sukna przedzielonego otworem na głowę. Po założeniu na habit, jedna z jego części opada na plecy, druga natomiast zwisa z przodu klatki piersiowej. Według autorów wydanych w XVII i XVIII wieku w Polsce religijnych książek poświęconych szkaplerzowi, w niedługim czasie po słynnym widzeniu św. Szymona Stocka, również osoby świeckie zaczęły nosić szkaplerze. Jak pisze Łukasz Wojtowiusz w wydanym w 1604 roku w Poznaniu *Summariuszu darów bożych y odpustów zakonu y bractwa*: „Ten przywilej zaraz po wszystkiey Angliey y mieyscach pogranicznych rozgłoszony był y tak ludzie ważyć ie poczeli sobie że wiele panow y pań zacnych ten szkaplerz Panny Naświętszey sobie uprosiwszy w nocy y też we dnie aż do śmierci na ciałach swych poczciwie nosili”³. Także Cyprian a S. Maria⁴ w *Skarbie karmelitańskim* podaje, że nosili go m.in. św. Ludwik król Francji, Edward król Anglii oraz wielu innych pobożnych książąt i władców europejskich.

Jednakże pierwsze sprawdzone dane historyczne dotyczące przeznaczonego dla ludzi świeckich bractwa szkaplerza świętego pochodzą dopiero z XIV wieku. W tym stuleciu powstały pierwsze konfraternie we Florencji, Bolonii, Wenecji i innych miastach Włoch⁵. Kolejni papieże Klemens VII i Grzegorz XIII

¹ G. Mesters, *Skapulier*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, pod red. M. Buchbergera, t. 9, Freiburg im Breisgau 1964, szp. 815 n.

² Elisée de la Nativité, *La vie mariale au Carmel*, w: *Maria. Etudes sur la sainte Vierge*, pod red. H. de Manoir, t. 3, Paris 1952, s. 853.

³ Ł. Wojtowiusz, *Summariusz starodawnych darów Bożych y odpustów zakonu y bractwa...*, Poznań 1604 (paginacja wtórna na egzemplarzu znajdującym się w bibliotece Ossolińskich we Wrocławiu), k. 13 verso, k. 14 recto.

⁴ Cyprian a S. Maria, *Skarb karmelitański...*, Kraków 1650, s. 39.

⁵ B. J. Wanat, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory Karmelitów i Karmelitanek Bosych 1605 - 1975*, Kraków 1979, s. 723.

poprzez nadanie licznych odpustów przyczynili się do rozpowszechnienia się kultu szkaplerza świętego⁶. Po podziale pod koniec XVI wieku zakonu karmelitańskiego na dwie gałęzie⁷, oba zgromadzenia szczególnie w XVII i XVIII stuleciu zakładają bractwa. W początkowym okresie konfraternie powstają jedynie przy kościołach konwentualnych⁸. Prawo do erekcji bractwa przysługiwało generałom zakonu karmelitów bosych i trzewiczkowych⁹. Nowa rozwijająca się forma pobożności staje się silnym orężem potrydenckiego Kościoła w walce z obozem reformacji. Już samo noszenie szkaplerza określało przynależność wiernego do Maryi. Wiara w złączone ze szkaplerzem przywileje odnoszące się do dusz w czyścisku cierpiących dotyczyła bezpośrednio jednego z podstawowych dogmatów katolicyzmu atakowanego przez protestantów. Marcin Luter twierdził, że istnienia czyściska nie da się udowodnić na podstawie kanonicznych ksiąg Pisma Świętego. W późniejszym okresie po przyjęciu przez obóz reformacji doktryny usprawiedliwienia przez łaskę, zarówno Luter, jak i Ulrich Zwingli oraz Jan Kalwin całkowicie zaprzeczyli istnieniu czyściska¹⁰.

Bractwa szkaplerza świętego pojawiają się na początku XVII wieku również na terenie Rzeczypospolitej. Możemy jedynie przypuszczać, że w okresie wcześniejszym podobne konfraternie istniały przy najstarszych polskich kościołach karmelitańskich, jak np. przy założonym w 1397 roku, fundowanym przez królową Jadwigę i króla Władysława Jagiełłę kościele na Piasku w Krakowie. Z tego okresu nie zachowały się żadne źródła. Klasztor został spalony w 1587 roku przez księcia Maksymiliana Austriackiego, a reszty zniszczeń archiwaliów dokonał najazd szwedzki¹¹. Również przy innych klasztorach karmelitańskich m.in. przy powstałych ok. 1400 roku konwentach poznańskim i bydgoskim czy przy klasztorach założonych w Jasle i Gdańsku mogły istnieć konfraternie szkaplerza świętego¹². Obok karmelitów trzewiczkowych również sprowadzeni do Polski w roku 1605 karmelici boski¹³, rozpoczynają szerzyć kult Matki Boskiej Szkaplerznej. W ślad za nowo tworzącymi się ośrodkami karmelitańskimi postępował rozwój bractw¹⁴. Do ich silnego rozpowszechnienia się na terenie Polski przyczyniła się również konstytucja papieża Klemensa VIII *Quaecumque*, z dnia 7 grudnia 1604 roku pozwalająca erygować bractwa także przy kościołach parafialnych¹⁵.

Posła karmelitami kult szkaplerza szerzyli franciszkanie, norbertanie, cystersi, benedyktyni, jezuita, kapucyni, paulini, oraz żeńskie zgromadzenia zakonne¹⁶. Również duchowieństwo diecezjalne w dużym stopniu przyczyniło się do

⁶ Mesters, op. cit., szp. 816.

⁷ Część klasztorów nie poddała się reformie św. Teresy z Avila i św. Jana od Krzyża zachowując tzw. *regula antiquae observantiae*; pozostałe domy zakonne objęte reformą utworzyły nowy zakon Karmelitów Bosych oparty na zasadach tzw. *regula strictioris observantiae*.

⁸ Elisée de la Nativité, op. cit., s. 851.

⁹ Cyprian a S. Maria, op. cit., s. 132.

¹⁰ K. Strzelecka, *Czyścisk*, 1. *W teologii katolickiej*, w: *Encyklopedia Katolicka*, pod red. R. Łukaszyka, L. Bienkowskiego, F. Gryglewicz, t. 3, Lublin 1979, szp. 941.

¹¹ B. Panek, *Dzieje bractwa szkaplerza świętego przy kościele OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku do końca XVII wieku*, w: „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 10, 1963, z. 3, s. 43 n.

¹² Ibidem, s. 42.

¹³ Wanał, op. cit., s. 724.

¹⁴ Por.: *Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce t. 1. Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*, komitet redakcyjny L. Bienkowski, J. Kłoczkowski, Z. Sułowski, Lublin 1972, tab. 41 - 48.

¹⁵ Panek, op. cit., s. 42.

¹⁶ o. Maria-Dominik, *Szkaplerz w życiu chrześcijanina*, w: „Głos Karmelu”, r. 20, 1951, nr 7/8, s. 183 (przypis 10).

rozwoju bractw. Liczne konfraternie powstają przy kościołach parafialnych diecezji warszawskiej i krakowskiej¹⁷. Wiele dokumentów z XVII i XVIII wieku zawiera wzmianki na temat kazań poświęconych szkaplerzowi wygłoszonych w kościołach parafialnych. Również niektóre z kazań słynnego kaznodziei dominikańskiego, Justyna Miechowity, dotyczyły szkaplerza¹⁸.

Podobnie jak inni współcześni władcy europejscy, także polscy królowie noszą szkaplerze. Według tradycyjnych przekazów członkami bractwa byli królowa Jadwiga i król Władysław Jagiełło¹⁹. W księgach krakowskiej konfraterni zachowały się wpisy Władysława IV i Jana III Sobieskiego²⁰. Szkaplerz nosili również królowie Jan Kazimierz i Michał Korybut Wiśniowiecki²¹. Posiadanie cudownego daru Maryi staje się nie tylko przywilejem głów koronowanych, magnatów i szlachty. Szkaplerz noszą również mieszczanie i chłopci.

Analogicznie jak w wypadku powstania konfraterni różańcowych, również teraz wystąpiła potrzeba erylowania osobnego brackiego ołtarza ozdobionego wyobrażeniem Matki Boskiej Szkaplerznej. Bractwo szkaplerza świętego rozwinęło nowe różnorodne formy kultu: nabożeństwa i koronki do Matki Boskiej Szkaplerznej oraz modlitwy, litanie i pieśni do świętych patronów zakonu²². W kościele zbierano się na uroczyste procesje brackie. Jak pisze Jacek Duracz: „na każdy miesiąc bywa czyniona zacna processia w kościołach naszych, z przenajświętszym Sakramentem z pewnemi odpustami, o których potym. A ta processya bywa w niedziele wtora miesiąca każdego, przy brackiey mszy”²³. Autor wydanej w 1610 roku w Krakowie *Pobudki do bractwa y Confraterniey szkaplerza*, wspomina również, że „ażeby się wielka chwala P. Bogu mnożyła, y Bractwu temu ozdoba, ci co umieją po łacinie, w kaplicy swoiey w kapach brackich będą odprawować godzinki Panny Maryey, a to tym sposobem, kiedy w naszym kościele zadzwonią na prymaryja tedy oni w te czasy zacząną iucznie, y będą mówić aż do Nony. A gdy zaś zadzwonią na Nieszpor, oni też odprawią Nieszpor z Kompletą. A siostra zaś każda z osobna która umie czytać, będzie mowiła godzinki Panny Maryey polskie, a która nie umie, pacierze wyssey opisane”²⁴. Członkowie bractwa powinni ponadto „nawiedzac kościoły nasze karmelitańskie na dni święteczne a osobliwie Panny Maryey każdej, na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Świętki”²⁵. Obraz będący wizerunkiem Matki Boskiej Szkaplerznej, związany z liturgią ołtarza jest zarazem punktem centralnym wokół którego rozwija się życie bractwa. To specyficzne wyobrażenie plastyczne, o ściśle określonym programie ikonograficznym, staje się znakiem ikonicznym — prawdziwym unaocznieniem wierzeń i modlitwy członków konfraterni. Także związane z ceremonią brackich procesji chorąg-

¹⁷ Panek, op. cit., s. 43.

¹⁸ o. Maria-Dominik, op. cit., s. 183 (przypis 10).

¹⁹ Por.: Panek, op. cit., s. 43 (przypis 18): „portrety z XVII wieku fundatorów kościoła karmelitańskiego w Krakowie na Piasku — królowej Jadwigi (w kościele Bożego Ciała w Poznaniu) i Władysława Jagiełły (w krużganku kościoła karmelitów w Krakowie na Piasku) przedstawiają ich w dużych ozdobnych szkaplerzach karmelitańskich”.

²⁰ W. Tarnowski, *O szkaplerzu karmelitańskim w Polsce, w: Księga Pamiątkowa Maryaska*, t. 1, Lwów—Warszawa 1905, s. 77.

²¹ o. Maria Dominik, op. cit., s. 185.

²² P. Domiechowski, *Skarb karmelitański...*, Kraków 1650, podaje m.in.: Sposób odprawienia Koronki, Litanie o Nasłodszyim Imieniu Pana Jezusowym z odpustem 30 dni od Sixta V pozwolonym, Litanie o Naświetszey Pannie z odpustem dwuset dni od Syxta V pozwolonym, Siedm Rozmyślania o siedmiu boleściach y siedmiu radościach świętego Iozepha, Litanie o S. Iozephie, Antiphone o świętey Teressiey, s. 292, 310 nn.

²³ J. Duracz, *Pobudka do bractwa y Confraterniey Szkaplerza...*, Kraków 1610, s. 32.

²⁴ Ibidem, s. 65.

²⁵ Ibidem, s. 66 n.

wie i feretrony zdobione były ustalonymi wyobrażeniami Matki Boskiej Szkaplerznej. Podobne przedstawienia spotykamy również na drzeworytach ilustrujących niektóre książki pobożne poświęcone praktykom bractwa szkaplerza świętego. Wytwarza się cała różnorodna ikonografia Matki Boskiej Szkaplerznej. Wśród masy powstałych, znanych nam obecnie wizerunków²⁶, możemy rozróżnić kilka podstawowych typów przedstawień.

Rolę brackich obrazów pełniły często przedstawienia maryjne nie posiadające żadnych cech charakterystycznych dla ikonografii karmelitańskiej. Konfraternie posiadały wizerunki Matki Boskiej z Dzieciątkiem malowane zgodnie z ówczesnie panującą tradycją, według utrwalonych schematów manieri bizantyjskiej. Podobne dzieła malarstwa cechowego, zacofane pod względem formy, często na pół ludowe, odpowiadały jednej z tendencji rozwoju sztuki potrydenckiej, rezygnującej z treści opisowych i narracyjnych na rzecz przedstawieniowych i kultowych²⁷.

Obrazy maryjne łączące się z nabożeństwem do Matki Boskiej Szkaplerznej najczęściej nawiązywały do wzoru cudownej ikony *Salus Populi Romani* z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie²⁸. W wielu wypadkach, jako bezpośredni wzór służyły znajdujące się w polskich kościołach obrazy Matki Boskiej Śnieżnej. Niekiedy możemy prześledzić cały łańcuch kilkustopniowych powiązań istniejących pomiędzy naśladownictwami kolejnych kopii²⁹. Jednym ze słynniejszych wizerunków brackich była kopia rzymskiego obrazu Matki Boskiej Śnieżnej czczona w sanktuarium karmelitańskim w Berdyczowie³⁰. Wraz z przybyciem w 1630 roku ojców karmelitów bosych do Berdyczowa, przy tamtejszym kościele założona została konfraternia szkaplerza świętego³¹. Cudowny obraz berdyczowski pełnił na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej analogiczną rolę do tej, jaką odgrywał na terenie Korony wizerunek częstochowski. Podobnie jak na rzymskim oryginale Dzieciątko lewą ręką podtrzymuje kodeks, a prawą dłonią wykonuje gest błogosławieństwa. Na płaszczu Maryi zaznaczona została charakterystyczna gwiazda. Istnieje wiele rycin z XVIII wieku, na których wyobrażenie czczonego wizerunku ukazano w zmienionej postaci³². Jednak na niektórych drukach ulotnych³³ starano się do-

²⁶ Niemożność dotarcia do wielu obrazów Matki Boskiej Szkaplerznej nie zinwentaryzowanych przez Instytut Sztuki PAN i nie posiadających dokumentacji fotograficznej, uszczupliła w pewien sposób zakres badań. Przedstawienia Matki Boskiej Szkaplerznej znajdowały się w XVII i XVIII wieku w każdym kościele karmelitańskim. O istnieniu wielu nieznanym nam obrazów wiemy dzięki kwerendzie przeprowadzonej poprzez ankietę na temat kultu Matki Boskiej Szkaplerznej i św. Józefa wśród duchowieństwa polskiego z okazji 700 lecia szkaplerza karmelitańskiego przez o. Waleriana od św. Teresy OCD w 1949 roku.

²⁷ W. Smoleń, *Maryja Panna w naszych sztukach plastycznych*, w: *Gratia Plena. Studia Teologiczne o Bogurodzicy*, praca zbiorowa pod red. B. Przybylskiego, Poznań—Warszawa—Lublin 1965, s. 499.

²⁸ Por. rozdział 2.6.

²⁹ Dla przykładu, kopię wizerunku *Salus Populi Romani* przywiózł z Rzymu do Krakowa i umieścił w katedrze na Wawelu biskup Samuel Maciejowski. Na krakowskim obrazie opierał się autorzy wizerunku Matki Boskiej Czerneńskiej. Ten ostatni, z kolei posłużył jako wzór dla obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej z kościoła parafialnego w Zagórze.

³⁰ Por.: *Wanał*, op. cit., s. 378. Obraz będący wierną kopią rzymskiego pierwowzoru został namalowany na płótnie przytwierdzonym do cyprysowej deski. Słynął od dawna łaskami w rodzinie Tyszkiewiczów. Fundator klasztoru berdyczowskiego Janusz Tyszkiewicz ofiarował obraz OO. Karmelitom Bosym w 1 połowie XVII wieku.

³¹ *Ibidem*, s. 384 n.

³² *Ibidem*, il. 76. Obraz Matki Bożej według sztychu Ignacego Verhelsta, 2 poł. XVIII w.; il. 77. Obraz Matki Bożej. Miedzioryt Jana Balcera z 2 poł. XVIII w.

³³ Za udostępnienie rycin serdecznie dziękuję o. Benignusowi Józefowi Wanałowi OCD.

datkowo podkreślić specyficzny charakter obrazu (il. 136, 137). Na tych przedstawieniach zachowano powtarzany za rzymskim wzorem typowy motyw splecionych rąk Madonny, wkładając jedynie w jej dłonie dwustronny bracki szkaplerz. Podobna kopia ikony *Salus Populi Romani* znajduje się w klasztorze OO. Karmelitów Bosych w Czernej. Według zachowanego inwentarza obrazów będących w posiadaniu klasztoru w 2 połowie XVII wieku, wiemy, że w ołtarzu Matki Boskiej znajdował się wówczas wizerunek malowany na płótnie³⁴. Obecnie istniejący i czczony obraz namalowany został w 1 połowie XVIII wieku na blasze miedzianej (il. 138). Związany z kręgiem krakowskiego cechu malarskiego wzoruje się na znajdującej się na Wawelu kopii ikony Matki Boskiej Śnieżnej, przywiezionej z wiecznego miasta przez biskupa krakowskiego Samuela Maciejewskiego³⁵. Na czerneńskim obrazie domalowano, nieistniejący w oryginale szkaplerz. Ten sam motyw został powtórzony na bogatej sukience okrywającej postacie Matki Boskiej i Dzieciątka.

W wielu przypadkach właśnie w ten sposób starano się zaznaczyć specyficzny charakter wizerunku, niejako podkreślając jego związek z nabożeństwem do Matki Boskiej Szkaplerznej. Jeżeli atrybut szkaplerza nie był wprost namalowany, w późniejszym okresie przyczepiano do obrazu dwa płatki brackiego szkaplerza zrobione z sukna. Niekiedy ich wyobrażenie pojawiało się trybowane na blasze sukienek ochraniających cudowne wizerunki. W kościele parafialnym w Truskolasach³⁶ znajduje się pochodzący z XVII wieku obraz Matki Boskiej Śnieżnej. Do metalowej sukienki dodany został bracki szkaplerz. Również na płótnie pochodzącym z kościoła parafialnego w Zagórzcu³⁷ (il. 139), powstałym w 1 połowie XVIII wieku przedstawiono Maryję w typie Matki Boskiej Śnieżnej. Obraz w dużym stopniu nawiązuje do swego pierwowzoru z klasztoru OO. Karmelitów Bosych w Czernej. W tym wypadku bracki szkaplerz został wprost namalowany. Dzieciątko trzyma go w swej prawej ręce, wykonując zarazem gest błogosławieństwa. Natomiast Maryja w swych splecionych dłoniach trzyma sznur paciorków. Jest niewykluczone, że wyobraża on nie tyle dominikański różaniec, co karmelitańską koronkę. W wydanym w 1774 roku w Berdyczowie dziele *Zakon Najsświętszej Maryi Panny z Gory Karmelu*, pióra anonimowego autora, znajduje się „Koronka o Najsświętszej Maryi Pannie według porządku bractwa szkaplerza świętego”³⁸. Składała się ona z, przemiennie odmawianych siedmiu Ojczy nasz i siedemdziesięciu Zdrowaś Maria. Podczas modlitwy rozpamiętywano poszczególne epizody związane z Męką Pańską oraz siedem radości Matki Boskiej, do których zaliczano: Zwiastowanie, Nawiedzenie, Boże Narodzenie, Hołd Trzech Króli, Odnalezienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni, Zmartwychwstanie Chrystusa i Wniebowzięcie.

Kopię rzymskiego wizerunku przedstawiono również na obrazie Matki Boskiej Szkaplerznej z XVII wieku, pochodzącym z kościoła parafialnego w Słupcu³⁹ (il. 140). W górnej części malowidła, wśród chmur z których wyłaniają

³⁴ Wanał, op. cit., s. 326. Pierwotny wizerunek najprawdopodobniej przeniesiono do kaplicy w Siedlcu. Obecnie znajduje się w klasztorze.

³⁵ Ibidem, s. 326 n.; — A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów N.M.P. w Polsce*, t. 2, Kraków 1904, s. 58.

³⁶ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

³⁷ KZSwP, *Seria Nowa*, t. 1, woj. krośnieńskie, red. E. Snieżyńska-Stolotowa i F. Stolorot, z. 2. Lesko, Sanok, Ustrzyki Dolne i okolice, opr. E. Snieżyńska-Stolotowa i F. Stolorot oraz R. Brykowski i K. Kutrzebianka, Warszawa 1982, s. 150, il. 215.

³⁸ *Zakon trzeci Najsświętszej Maryi Panny z Gory Karmelu, osobom obojczy płci od Stolicy S. Apostolskiej, dla większego Maiestatu Boskiego przyczynienia chwały, łaskawie pozwolony...*, Berdyczów 1774, s. 134 nn.

³⁹ KZSwP, t. 5, woj. poznańskie, red. T. Ruszczyńska i A. Sławska, z. 20, pow. poznański opr. T. Ruszczyńska i A. Sławska, Warszawa 1977, s. 42, il. 111.

się uskrzydłone główki anielskie, przedstawiono Madonnę z Dzieciątkiem. Matkę Boską Śnieżną rozpoznajemy po charakterystycznym ubiorze i zaznaczonej na płaszczu na lewym ramieniu gwiazdzie. Ubrane w białą sukienkę Dzieciątko błogosławi prawą dłonią, natomiast lewą ręką podtrzymuje zamiast tradycyjnej księgi, zwieńczoną krzyżem kulę. Układ rąk Maryi odbiega zupełnie od rzymskiego oryginału. Lewą dłonią Matka Boska obejmuje Dzieciątko. W swej lekko podniesionej prawej ręce, trzyma bracki szkaplerz, na którym zaznaczone zostały monogramy imienia Jezusa i Maryi. U dołu obrazu, przedstawiono donatorów klęczących u stóp ukrzyżowanego Chrystusa. Obecność tych postaci pozwala przypuszczać, że obraz pełnił rolę wizerunku epitafijskiego bądź wotywnego.

Do obrazu Matki Boskiej Śnieżnej nawiązuje również szczególnie czczony w XVII i XVIII wieku cudowny wizerunek Matki Boskiej Szkaplerznej umieszczony w ołtarzu głównym kościoła parafialnego w Tomaszowie⁴⁰ (il. 141). Na płaszczu Madonny zaznaczony został motyw gwiazdy. Trzymające kodeks Dzieciątko, prawą ręką wykonuje gest błogosławieństwa. Zarówno Maryja, jak i Jej Syn trzymają w dłoniach brackie szkaplerze.

Brackie wizerunki przedstawiały nie tylko kopie i trawestacje ikony *Salus Populi Romani*. Naśladowano również inne znane wizerunki maryjne. Z kultem szkaplerza został złączony obraz Najświętszej Maryi Panny czczony w krakowskim kościele OO. Karmelitów Trzewickowych na Piasku⁴¹. Znana kopia tego obrazu znajduje się w kościele parafialnym w Łąncucie (il. 142). Według tradycyjnego podania jeden z zakonników karmelitańskich wykonał w XVII stuleciu kopię słynnego krakowskiego wizerunku. Obywatel łańcucki Krzysztof Ziemiński odkupił od niego obraz za dwie sztuki płótna, a następnie ofiarował bractwu szkaplerza świętego⁴². Na łańcuckiej kopii Dzieciątko trzyma w lewej ręce księgę, natomiast w prawej dłoni dzierży szkaplerze, dodatkowo podtrzymywane lewą dłonią Maryi.

Niektóre obrazy Matki Boskiej Szkaplerznej nawiązują do średniowiecznych przedstawień maryjnych, w których Dzieciątko tuli się do swojej Matki, czule dotykając dłonią Jej twarzy. Ten-typ Matki Boskiej z Dzieciątkiem, znany pod nazwą *Umilenje* był również bardzo popularny w malarstwie bizantyjsko-ruskim; typowym przykładem takiego przedstawienia jest obraz Matki Boskiej Trembowelskiej (il. 143) znajdujący się obecnie w gdańskim kościele OO. Karmelitów Trzewickowych p.w. św. Katarzyny⁴³. Na prawym ramieniu Maryi

⁴⁰ KZSwP, t. 8, woj. lubelskie, red. R. Brykowski, E. Smulikowska i Z. Winiarz, z. 17, dawny powiat tomaszowski, opr. R. Brykowski, K. Kutrzebianka, Warszawa 1982, s. 69, il. 91; — Fridrich, op. cit., t. 3, Kraków 1908, s. 410 nn.

⁴¹ Ibidem, t. 2, s. 96 nn. Przed tym właśnie obrazem składał śluby przed wyprawą wiedeńską król Jan III Sobieski; — B. A. Tomaszewski, *Dzieje klasztoru OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie*, maszynopis, Kraków 1954.

⁴² Fridrich, op. cit., t. 3, s. 388 nn.

⁴³ L. Réau, *Iconographie de l'art chrétien*, t. 2. *Iconographie de la Bible*, cz. 2. *Nouveau Testament*, Paris 1957, s. 73. Motyw ten spotykany już w XI wieku w sztuce bizantyjskiej przejęła szkoła sienieńska; — M. Trens, *Maria. Iconografía de la Virgen en el arte español*, Madrid 1946, rozdział: *El niño acariciando la barbilla de la Virgen*, s. 604 nn.; — Na obecnym etapie badań trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy obraz z gdańskiego kościoła jest cudownym wizerunkiem Matki Boskiej Trembowelskiej czy tylko jedną z jego kopii, por.: Waclaw z Sulgostowa (Nowakowski), *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej*, Kraków 1902; pod numerem 496 omawiając cudowne obrazy lwowskie autor pisze: „w cerkwi tej Święto-Jurskiej jest cudowny obraz, który w r. 1673 episkop Szumkański przeniósł z monasteru preobrażńskiego fundowanego r. 1600, będącego w lesie pod wsią Żeleńca zwaną za miastem Trembowlą.(...) R. 1770 Szepetycki, biskup unicki, dla uproszczenia odwrócenia zarazy, jaką przynieśli do Polski Moskale, występujący przeciw konfederatom barskim, odbył z tym obrazem uroczystą processję. Obraz namalowany na drzewie, podobny do

została zaznaczona gwiazda. Na szkaplerzu trzymanym przez Matkę Boską widnieje wyraźny wizerunek Matki Boskiej Śnieżnej zwanej *Salus Populi Romani*. U samego dołu przedstawienia z czyszcących płomieni wynurzają się cztery nagie postacie z zawieszonymi na szyi brackimi szkaplerzami. Podobne wizerunki spotykamy na obrazach pochodzących z kościołów parafialnych w Wieniawie⁴⁴ (il. 144) i we Frydmanie⁴⁵ (il. 145). Ten sam typ układu postaci Maryi i Dzieciątka powtarza wizerunek Matki Boskiej Szkaplerznej z 1 połowy XVIII wieku, znajdujący się w kościele OO. Karmelitów Trzewickowych w Trutowie⁴⁶ (il. 146). Ubrane w białą sukienkę, podtrzymywane przez Matkę, Dzieciątko tuli się do policzka Maryi. Poprzez prawą dłoń Matki Boskiej został przewieszony namalowany bracki szkaplerz. Na przedstawieniu datowanym na 2 połowę XVIII wieku z kościoła we Frydmanie oraz na analogicznym wizerunku pochodzącym z XVII wieku z Wieniawy, umieszczono szkaplerze wykonane z blachy. Mimo zaznaczonej na płaszczu Maryi gwiazdy znamiennej dla ikony Matki Boskiej Śnieżnej trudno jest dopatrzeć się w obrazach z Trutowa i Frydmana analogii do rzymskiego wizerunku, są one natomiast w udeźający sposób podobne do obrazu Matki Boskiej Trembowelskiej.

Na prawie wszystkich omawianych powyżej przedstawieniach, zgodnie z panującym obyczajem, głowy Maryi i Dzieciątka wieńczą namalowane bądź dodane blaszane korony. W niektórych przypadkach (np. na obrazach z Łańcuta, Zagorza i Truskolasów) twarz Maryi została dodatkowo okolona nimbem z dwunastu gwiazd. Podobnie jak cudowne obrazy, również wizerunki Matki Boskiej Szkaplerznej ozdabiano metalowymi ornamentami, czasem szczególnie pokrywając malowidło srebrną sukienką. Zachowawczość charakteryzuje wszystkie przedstawienia tej grupy. Przetworzone przez sztukę cechową dawne gotyckie czy też bizantyjskie archetypy, doskonale spełniały rolę kultowych wizerunków konfraterni szkaplerza świętego. Panująca w Polsce w okresie baroku silna wiara w cudowną moc wizerunków maryjnych odnosiła się nie tylko do oficjalnie koronowanych, czy też ogólnie czczonych przedstawień, jak np. obrazów Matki Boskiej z Berdyczowa lub klasztoru na Piasku w Krakowie. Na mniejszą skalę każdy bracki wizerunek pełnił podobną rolę. Obraz zdobiący ołtarz konfraterni był jakby wybranym, realnym wyobrażeniem Tej, której opiece powierzali się wszyscy członkowie bractwa.

3.2. Matka Boska Karmelitańska

Jako obrazy brackie służyły również przedstawienia maryjne nie związane z malarstwem ikonowym. W kościele parafialnym w Nurze⁴⁷ (il. 147) znajduje się obraz Matki Boskiej Szkaplerznej datowany na 2 połowę XVIII wieku. Archaiczny charakter nadaje przedstawieniu srebrna sukienka, prawie całko-

obrazu w Rzymie N.M.P. Śnieżnej Mariae Majoris". W innym miejscu książki pod numerami 772 i 773 omówione zostały dwa miedzioryty wzorowane na obrazie Matki Boskiej Trembowelskiej. Pod hasłem Trembowla, s. 669, znajduje się wzmianka: „Obraz cudowny Matki Boskiej przeniesiony stąd do katedralnej unickiej cerkwi we Lwowie (ob. Lwów N. 496)". Warto wspomnieć, że od 1635 roku istniał w Trembowli kościół i klasztor karmelitów trzewickowych.

⁴⁴ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

⁴⁵ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

⁴⁶ KZSwP, t. 11, woj. bydgoskie, red. T. Chrzanowski i M. Kornecki, z. 9, pow. lipnowski, opr. H. Brykowski, I. Galicka i H. Sygietyńska, Warszawa 1969, s. 63.

⁴⁷ KZSwP, t. 10, woj. warszawskie, red. I. Galicka i H. Sygietyńska, z. 12, pow. ostrowsko-mazowiecki, opr. I. Galicka, H. Sygietyńska i D. Kaczmarzyk, Warszawa 1974, s. 14, il. 34.

wicie pokrywająca postacie Maryi i Jej Syna. Jest ona zdobiona trybowanym ornamentem kwietnym. Przyczepiony do sukienki bracki szkaplerz podkreśla związek istniejący pomiędzy obrazem a karmelitańskim typem dewocji. Na znajdującym się w Gdańsku cudownym obrazie z Bołszowców⁴⁸ (il. 148), według legendy wyłowionym w 1621 roku z Dniestru, przed bitwą z Tatarami, przedstawiono Maryję z Dzieciątkiem. Umieszczony w karmelitańskiej świątyni czczony zwłaszcza w XVII i XVIII wieku wizerunek został związany z kultem Matki Boskiej Szkaplerznej⁴⁹. I w tym przypadku na nałożoną na obraz sukienkę doczepiono trzymany przez Dzieciątko bracki szkaplerz. Zwyczaj pokrywania przedstawień religijnych metalowymi sukienkami był w okresie baroku bardzo rozpowszechniony na terenie Rzeczypospolitej. Również postać Matki Boskiej z Dzieciątkiem ukazana na pochodzącym z XVIII wieku obrazie ze Sterdynia⁵⁰ (il. 149) zasłonięta jest srebrną sukienką. Sądząc z układu rąk obu osób możemy przypuszczać, że zaznaczone na metalowej sukience motywy powtarzają atrybuty namalowane na zakrytym obrazie. Siedzące na kolanach Matki Dzieciątko lewą ręką podtrzymuje berło oraz zwieńczoną krzyżem kulę. Natomiast prawą dłonią wykonuje gest błogosławieństwa. Maryja lewą ręką obejmuje swego Syna, a w palcach prawej dłoni trzyma bracki szkaplerz.

Podobnie na znajdującym się w kościele parafialnym w Jaśliskach⁵¹ feretronie z 3 ćwierci XVII wieku (il. 150) przedstawiono Matkę Boską Szkaplerzną. Dzieciątko ubrane w białą, przepasaną paskiem sukienkę, tuli się do swej Matki. Poprzez prawą dłoń Maryi został przewieszony dwustronny bracki szkaplerz. W swej lewej ręce trzyma Ona berło. Na ozdobnej ramie feretronu znajduje się wieniec ośmiu medalionów ilustrujących poszczególne sceny z życia Maryi i Chrystusa, rozpamiętywane podczas odmawiania karmelitańskiej koronki⁵². Półsiedzącą postać Matki Boskiej spotykamy na jednej z kwater późnobarokowego chóru muzycznego (il. 151), znajdującego się w kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej kościoła OO. Karmelitów Trzewiczkowych w Krakowie⁵³. Ubrana w antykizującą suknię, ukazana wśród obłoków Maryja obejmuje lewą dłonią swego Syna. Dzieciątko w prawej ręce trzyma szkaplerz, na którego płatkach widnieją monogramy IHS i MARIA. U dołu malowidła, wykonanego w 1756 roku przez Bonawenturę Batkowskiego, umieszczono łaciński napis: MATER DECOR CARMELI (Matka Ozdoba Karmelu).

Obok obrazów, na których Maryję ukazywano w półpostaci, powstawały także wizerunki Matki Boskiej Szkaplerznej przedstawionej en pied. Sztuka związana z kręgiem zakonu karmelitańskiego wytworzyła kilka ikonograficznych wariantów Matki Boskiej z góry Karmelu. Jeden z nich przedstawiał Ma-

⁴⁸ Fridrich, op. cit., t. 2, s. 162.

⁴⁹ R. Kalinowski, *Cześć Matki Boskiej w Karmelu polskim*, w: *Księga Pamiątkowa Maryjańska*, t. 1, Lwów—Warszawa 1905, s. 416. Drewniany klasztor i kościół OO. Karmelitów Bosych fundował hetman wielki koronny Marcin z Kazapowa Kazanowski. Późniejszy kościół murowany powstał z fundacji Jana Gałeckiego, pułkownika wojsk koronnych. Jego budowę rozpoczęto w 1718 roku. Cudowny obraz uroczyscie koronował 15 sierpnia 1777 roku arcybiskup Sierakowski.

⁵⁰ KZSwP, t. 10, *woj. warszawskie*, red. I. Galicka i H. Sygietyńska, z. 25, *pow. sokołowski*, opr. I. Galicka, H. Sygietyńska i B. Kopydłowski, Warszawa 1965, s. 25, il. 25.

⁵¹ KZSwP, *Seria Nowa*, t. 1, *woj. krośnieńskie*, red. E. Śnieżyńska-Stolotowa i F. Stolot, z. 1, *Krosno, Dukla i okolice*, opr. E. Śnieżyńska-Stolotowa i inni, Warszawa 1977, s. 51, il. 180.

⁵² Kolejne kwatery ilustrujące siedem radości Maryi przedstawiają sceny: Bóżeo Narodzenia, Ofiarowania Jezusa w świątyni, Zwiastowania N.M.P., Koronacji Boskiej, Nawiedzenia św. Elżbiety, Wniebowstąpienia i Nauczania dwunastoletniego Jezusa w świątyni. Dodatkowo na feretronie umieszczono przedstawienie zesłania Ducha Świętego; — por.: *Zakon trzeci Najświętszej Maryi Panny...*, op. cit., s. 134 nn.

⁵³ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

ryję ubraną w jasną suknię i szafirowy płaszcz Niepokalanie Poczętej trzymającą w ramionach Dzieciątka Jezus. Niekiedy na stroju Maryi umieszczano zakonny szkaplerz. Dodatkowo Matka Boska dzierży w swych dłoniach królewskie berło oraz szkaplerz bracki. Tego rodzaju wizerunki otaczał ponadto nimb złożony z dwunastu gwiazd. Zarówno kolorystem szat, jak i zastosowanymi atrybutami przedstawienia te nawiązywały częściowo do ikonografii Niepokalanie Poczętej. Podobne rzeźby, popularne szczególnie na terenie Niderlandów, spotykamy prawie we wszystkich tamtejszych kościołach karmelitańskich⁵⁴. Również w kościołach parafialnych, przy których istniały bractwa Matki Boskiej z góry Karmelu bądź konfraternie dusz czyśccowych, znajdują się analogiczne przedstawienia. Ten typ wizerunku znany jest nam także ze sztuki hiszpańskiej⁵⁵.

Pokrewne rodzime przedstawienie znajduje się w pofranciszkańskim kościele w Barczewie⁵⁶ (il. 152). Pochodzący z XVII wieku obraz Matki Boskiej Szkaplerznej służył jako zastrona głównego wizerunku brackiego — ikony Matki Boskiej Śnieżnej. Ukazana na obrazie Maryja ubrana jest w jasną suknię, na którą narzucony został ciemniejszy płaszcz. Pod Jej stopami znajduje się sierp księżycy — charakterystyczny atrybut Niepokalanej. Obraz z Barczewa wykazuje duże analogie kompozycyjne ze współczesnym mu przedstawieniem Matki Boskiej Karmelitańskiej znajdującym się w Muzeum Diecezjalnym w Barcelonie⁵⁷. Jest to szczególnie widoczne w układzie postaci Maryi i Dzieciątka. Analogicznie jak na przykładzie hiszpańskim, na obrazie z Barczewa dwa anioły trzymają ponad głową Matki Boskiej koronę. Maryja w wyciągniętej lewej ręce trzyma bracki szkaplerz. Dzierży go również w swych dłoniach Dzieciątko. W tle, z obłoków wylaniają się uskrzydłone główki anielskie. Brak jest jedynie na polskim przedstawieniu przyklekającego anioła podającego Dzieciątku kosz ze szkaplerzami. Nie jest wykluczone, że zarówno malarz działający na Półwyspie Iberyjskim, jak i anonimowy autor warmińskiego obrazu, opierali się na tym samym pierwowzorze graficznym⁵⁸. Duże zbieżności występujące pomiędzy dwoma wymienionymi przedstawieniami świadczą o szerokim rozprzestrzenieniu się tego typu ikonograficznego na terenie katolickiej Europy. Dodatkowo na polskim obrazie przedstawiono u samego dołu, wylaniające się z płomieni, nagie postacie symbolizujące dusze czyśccowe. Niektóre z nich, składają w modlitewnym geście dłonie, podczas gdy inne wyciągają ręce w kierunku szkaplerzy trzymany przez Maryję i Dzieciątko. Za pomocą tych prostych środków wyrazu podkreślono szczególny przejaw orędownictwa maryjnego. Przedstawiona na warmińskim obrazie Matka Boska Szkaplerzna występuje jako wybawicielka dusz w czyścisku cierpiących. Przedstawienie z Barczewa ilustruje szczególnie bronioną w dobie *Posttridentinum* naukę o istnieniu czyściska, podkreślając zarazem wyjątkową pozycję Maryi w hierarchii katolickiej intercesji wpływającą bezpośrednio z idej *compassio* i *corredemptio* Matki Boskiej. Podobny typ Matki Boskiej Karmelitańskiej spotykamy na przedstawieniu pochodzącym z XVIII wieku,

⁵⁴ C. E m o n d, *L'iconographie carmélitaine dans les anciens Pays-Bas méridionaux*, Bruxelles 1961, s. 106.

⁵⁵ T r e n s, op. cit., s. 378.

⁵⁶ Za wiadomość o istnieniu obrazu serdecznie dziękuję pani mgr Józefie Piskorskiej.

⁵⁷ T r e n s, op. cit., s. 379 n., il. 232, *La Virgen del Carmen*, s. 349 n. Należy podkreślić, że obraz znajdujący się w Muzeum w Barcelonie został przemalowany. Pierwotnie przedstawiał powstały w kręgu zakonu jezuitów wizerunek maryjny określany w sztuce hiszpańskiej mianem: *La Virgen de la Luz*. Na pierwotnym obrazie Matka Boska prawą ręką wyciąga duszę z paszczy Lewiatana, natomiast Dzieciątko z ofiarowanego mu przez anioła kosza wyjmuje płomieniste serce.

⁵⁸ Ibidem, s. 349 nn.

znajdującym się w kościele parafialnym w Brzeźcach⁵⁹ (il. 153). Ubrana w strój Niepokalanej, siedząca wśród chmur Maryja opiera lewą stopę na sierpie księżycy. Wraz z siedzącym na Jej kolanach nagim Dzieciątkiem podtrzymuje bracki szkaplerz. Jeden z otaczających Maryję aniołów unosi ponad głową Królowej Nieba koronę. Namalowana w lewym dolnym rogu obrazu naga postać wyobrażająca duszę w czyścicu cierpiącą spogląda na Matkę Boską podnosząc dłoń w kierunku szkaplerza.

Ciekawy obraz z 1751 roku przedstawiający Matkę Boską Szkaplerzną autorstwa Balthazara de Junk znajduje się w kościele parafialnym w Sieradzu⁶⁰ (il. 154). Maryja podtrzymuje lewą dłonią stojące na Jej kolanach Dzieciątko. Głowy obu postaci otacza świetlany nimb. Ponadto skronie Maryi wieńczy królewska korona. W prawej dłoni Matka Boska trzyma bracki szkaplerz oraz sznur paciorków. Podtrzymuje je dodatkowo jeden z aniołków. Cudowne dary Maryi — szkaplerz i karmelińska koronka — przeznaczone są dla świata symbolicznie wyobrażonego u dołu obrazu pod postacią przezroczystego globu. Pełniąc rolę atrybutu Salvatora Mundi przezroczysta kula od XV wieku pojawia się także w innych przedstawieniach⁶¹. Wewnątrz niej rozpościera się krajobraz z zarysami drzew, rzeki i mostu. Zarówno Maryja, jak i Jej Syn zwracają swój wzrok w kierunku kuli ziemskiej, której Dzieciątko błogosławi. W jej stronę spoglądają również wyglądające zza chmur aniołki. Dwa z nich grają na skrzypcach i lutni, podczas gdy inne czytają księgę. W wypadku przedstawienia z Sieradza nadziemska pomoc Matki Boskiej nie ogranicza się do dusz czyścicowych, odbiorcą cudownego szkaplerza staje się cała ziemia.

W środowisku karmelitańskim wykształciła się tradycja przedstawiania Matki Boskiej w zakonnym stroju. Według legendy, popularnej wśród karmelitów w XVII i XVIII wieku, Maryja w niektórych okresach swego życia przebywała na górze Karmel. W swym dzieciństwie odwiedziła tamtejszy klasztor, a po Wniebowstąpieniu swego Syna ponownie tam powróciła⁶². O pobycie Matki Boskiej w Karmelu wspomina autor anonimowego dzieła wydanego w drukarni OO. Karmelitów Bosych w Berdyczowie: „Gdy się przybliżał już czas naszego Odkupienia, miała w zwyczaju święta Emerencyanna, Matka świętej Anny a Babka Nayświętszey Wcielonego Boga Matki, w niektóre chodzic czasy na górę Karmelu, y tam na pobożnych bawic się tamtego zwyczaju sprawach; (...) Na to zapatrzywszy się S. Anna iey corka podobnie czyniła, y też samo naszladuiąc swoich Świętych Rodziców czyniła Nayświętsza ich corka, która iako nayłaskawsza Pani, z swoim Nayświętzym Niemowlęciem, do tychże samych pustelników, a Eliasza Duchownych Synow, na wspomnioną przychodząc Karmelu górę, y onych niezmierną przez to napełniając radością, swoje im dawała błogosławienstwo”⁶³. Również Łukasz Wojtowiusz w wydanym w 1604 roku w Poznaniu *Summariuszu starodawnych darów bożych* wspomina o wizytach Maryi „na gorze Carmelus w ziemi świętey żydowskiej trzy mile od Nazareth”⁶⁴. Jak głosi podanie, Maryja założyła żeński klasztor karmelitański w Jerozolimie, przyjmując regułę ustanowioną przez proroka Eliasza. Żyła w nim wraz ze stu pięćdziesięcioma kobietami, wśród których znajdowały się

⁵⁹ KZSwP, t. 6, woj. katowickie, red. I. Rejduch-Samkowa i J. Samek, z. 10, pow. pszczyński, por. T. Chrzanowski i M. Kornecki, Warszawa 1961, s. 2, il. 47.

⁶⁰ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

⁶¹ P. Gerlach, *Kugel*, w: LChI, pod red. E. Kirschbauma, t. 2, 1970, szp. 697 n.

⁶² E. Mâle, *L'art religieux de la fin du XVI^e siècle, du XVII^e siècle et du XVIII^e siècle. Etude sur l'iconographie après le Concile de Trente, Italie—France—Espagne—Flandres*, Paris 1972, s. 444.

⁶³ *Zakon Nayświętszey Maryi Panny...*, op. cit., s. 19.

⁶⁴ *W o i t o w i u s*, op. cit., k. 6 verso.

również święte niewiasty z Ewangelii⁶⁵. W okresie baroku istniało silne przekonanie o szczególnym duchowym związku Matki Boskiej z zakonem karmelitańskim. Dla podkreślenia tego nietypowego pokrewieństwa zakonnicy nazywali siebie braćmi Najświętszej Maryi Panny. Według tradycji zakonnej mnisi z klasztoru założonego przez św. Eliasza włączyli się do prac apostołskich. Wraz z uczniami Chrystusa głosili Ewangelię po całej Ziemi Świętej. Wojtowiusz o apostołskiej misji karmelitów pisze: „pustelnicy niektorzy Eliasza y Elizeusza namiastkowie od samych że Apostołów obrani byli Coadiutorami albo na przepowiadanie Ewangeliey świętey pomocnikom którzy gore Carmeli opuściwszy mężnym a nieustraszonym sercem Pana Chrystusa po wszystkiey Galileiey Samariey y Palestynie opowiadali”⁶⁶. Jak podaje anonimowy autor *Zakonu trzeciego Najświętszey Maryi Panny*: „Ci tedy pierwsi w nowym Testamencie Karmelu zakonnicy, którzy nie tylko widzeniem, ale y słodkimi z Matką Zbawiciela Swiata zaszczytzeni y uszczęśliwieni byli rozmowami (...) nayspierwzy wystawili ku Jey czczy kościołek, z kąd zaczęli ich nazywac Bracią, to iest zakonnikami Nayswiętszey Panny Maryi z gory Karmelu”⁶⁷. W wydanej w 1610 roku w Krakowie *Pobudce do bractwa y colateralnietey Szkaplerza* Jacek Duracz⁶⁸ poświęca temu zagadnieniu cały rozdział zatytułowany „Iz słusnie Karmelitowie piszą się y zowią bracią błogosławioney Panny Maryey z Gory Karmelus...”. Również Wojtowiusz stara się w różnorodny sposób argumentować szczególnie przywiązanie Matki Boskiej do zakonu karmelitów. W swym dziele wspomina o wypowiedzi karmelity św. Cyryla Aleksandryjskiego, obrońcy tytułu Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, na soborze w Efezie w 423 roku. Cytując za autorem *Summariusza*: „słusnie onże zbor święty powszechną uchwałą nakazał y potwierdził, aby bracia zakonu świętego Cjrilla imieniem Panny Mariey pomnożeni y ozdobieni bjl, y stąd nazwani byli bracią zakonu zawsze błogosławioney Bogarodzicielki Panny Mariey de monte Carmeli, częścią dla tego, że przodek zakonu tego Eliasz był z pokolenia Naświętszey Panny częścią dla tego, że pierwszy tegoż zakonu klasztor który na początku nowego Testamentu opisani Oycowie w Jeruzalem ogłosili na bramie złotey na ktorey Panna Naświętsza poczęta bydz rozumieią założony”⁶⁹.

Przedstawienie Matki Boskiej w stroju zakonnym typu *Bruna*, określonej tak od ciemnego koloru habitu karmelitańskiego, rozpowszechniło się w sztuce europejskiej doby baroku. O podobnych wyobrażeniach Maryi spotykanych we Florencji wspominają przekazy bollandystów z XVII wieku⁷⁰. Analogiczne przykłady znane są nam również z terenów Niderlandów⁷¹. Motyw ten szczególnie silnie rozpowszechnił się w sztuce hiszpańskiej. Maryję ubraną w strój karmelitański malowali m.in. Murillo i Mateo Cereso⁷². Godność Matki Boskiej nie pozwalała jednakże na przedstawienie Królowej Nieba jako zwykłej mniszki. Ubiór Madonny, mimo swego zakonnego charakteru różni się znacznie od skromnego stroju monastycznego. Welon zarzucony na głowę Matki Boskiej nie okrywa szczelnie owalu jej twarzy. Zarówno ciemny, brązowy habit ze szkaplerzem, jak i biały płaszcz karmelitański posiadają motywy ornamentalne, niedopuszczalne w zwykłym stroju zakonnym. Na ogół ubrana

⁶⁵ Mâle, op. cit., s. 444.

⁶⁶ Wojtowiusz, op. cit., k. 7 verso.

⁶⁷ *Zakon Najświętszey Maryi Panny...*, op. cit., s. 20 n.

⁶⁸ Duracz, op. cit., s. 23 - 29.

⁶⁹ Wojtowiusz, op. cit., k. 11 verso, k. 12 recto.

⁷⁰ Mâle, op. cit., s. 449 n.

⁷¹ Emond, op. cit., s. 272.

⁷² Mâle, op. cit., s. 450 (przypis nr 2).

w habit Maryja trzyma w ramionach Dzieciątko Jezus, dzierżące w swych dłoniach kulę bądź bracki szkaplerz. Podobne przedstawienia Matki Boskiej spotykamy zarówno w rzeźbie, malarstwie, rysunku, jak i grafice hiszpańskiej z XVII i XVIII wieku⁷³.

W okresie baroku wizerunki Matki Boskiej w typie *Bruna* pojawiły się również na terenie Polski. W Muzeum Narodowym w Krakowie znajduje się datowany na wiek XVIII obraz Matki Boskiej Szkaplerznej typu *Bruna*⁷⁴ (il. 155). Maryja stoi na obłoku, w otoczeniu duchów niebieskich wyobrażonych pod postacią uskrzydłych główek anielskich. Ubrana jest w szeroką brązową suknię, stylizowaną na habit zakonny. Na przodzie szaty znajduje się brązowy zakonny szkaplerz, podbity na szafirowo i dodatkowo zdobiony złotymi gwiazdami. Na ramiona Matki Boskiej został narzucony, również podbity na szafirowo, biały płaszcz karmelitański, w białe i czerwone kwiaty. Podtrzymywane przez Matkę Dzieciątko ubrane jest w czerwoną sukienkę. Maryja i Jej Syn trzymają w dłoniach brackie szkaplerze z zaznaczonym herbem zakonu karmelitańskiego. Podobnie jak na poprzednio omówionych przedstawieniach z Gdańska, Barczewa i Brzeźców, również na krakowskim obrazie Matka Boska występuje jako wybawicielka dusz w czyścicu cierpiących. U dołu obrazu, wśród czerwonych płomieni, możemy zauważyć zarysy twarzy pokutujących postaci. Jedna z dusz, z rękami złożonymi w modlitewnym geście, unosi się w górę w kierunku szkaplerza trzymanego przez Dzieciątko. W krakowskim klasztorze SS. Karmelitanek Bosych na Wesołej znajduje się kolejne przedstawienie Matki Boskiej Szkaplerznej typu *Bruna*⁷⁵ (il. 156). Obraz został namalowany w XVII stuleciu. Na tle obustronnie podwieszanej kotary stoi Matka Boska ubrana w stylizowaną suknię świecką z zaznaczonym na przodzie szkaplerzem zakonnym. Biały płaszcz okrywa Jej ramiona. Na piersiach Madonny spoczywa zawieszony na grubym łańcuchu medalion z herbem Karmelu. Głowę Maryi przykrywa luźno narzucony biały welon. Zarówno Matka, jak i Jej Syn mają na głowach korony. Podtrzymywane przez Maryję, ubrane w czerwoną sukienkę Dzieciątko, prawą ręką wykonuje gest błogosławieństwa. W lewej dłoni Maryja trzyma dwustronny szkaplerz bracki zdobiony monogramem imienia Jezus.

Oprócz dwóch wymienionych powyżej przykładów, w sztuce polskiej występują inne przedstawienia Matki Boskiej, ubranej w strój mniszki. Na terenie Rzeczypospolitej zachował się szereg obrazów, na których ubrana w brązowy habit, Królowa Karmelu otacza połamami swego płaszcza zakonników i zakonnice reguły karmelitańskiej⁷⁶. Pomimo występujących analogii, przejawiających się w stroju Maryi, podobne przedstawienia nie łączą się z wizerunkiem Matki Boskiej zwanej *Bruna*, lecz należą do odmiennego typu ikonograficznego określonego łacińską nazwą *Mater Misericordiae*.

3.3. Ofiarowanie szkaplerza św. Szymonowi Stockowi

Szczególnie często spotykamy w sztuce polskiej przedstawienia Matki Boskiej wręczającej szkaplerz św. Szymonowi Stockowi. Aby w pełni zrozumieć sens tej sceny, należy odwołać się do źródeł karmelitańskiej legendy. Według

⁷³ Trens, op. cit., s. 380 nn.

⁷⁴ Muzeum Narodowe w Krakowie. Kamienica Szofańskich.

⁷⁵ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

⁷⁶ Por. rozdział 1.2.

tradycji zakonnej św. Szymon Stock urodził się w XIII wieku w angielskim hrabstwie Kent. Mieszkał w wielkiej dziupli drzewa wiodąc pustelniczy tryb życia. Po przybyciu karmelitów do Anglii wstąpił do zakonu⁷⁷. Zgromadzenie to po opuszczeniu Ziemi Świętej i przeniesieniu się na teren Europy znalazło się w zupełnie odmiennej sytuacji. W tym czasie zakon spotykał się z dezaprobatą miejscowych władz duchownych⁷⁸. Z tymi trudnymi początkami związana została legenda o cudownym objawieniu się Matki Boskiej papieżowi Honoriuszowi III⁷⁹. Jak chce tradycja, Maryja osobiście ukazała się we śnie papieżowi, nakazując mu, by nie prześladowano karmelitów. W tym ciężkim okresie przeorem zgromadzenia wybrany został św. Szymon Stock. Kierował on zakonem przez dwadzieścia lat, od 1245 roku aż do śmierci. Jako wieloletni przełożony, okazał się szczególnie zdolnym reformatorem. Usystematyzował regułę zakonną, dostosowując ją do nowego cenobickiego stylu życia. Udało mu się również uzyskać poparcie papieża Innocentego IV, który swymi kolejnymi bullami zapewnił zgromadzeniu nowe możliwości rozwoju⁸⁰.

Jak głosi związana ze szkaplerzem legenda, w nocy z 15 na 16 lipca 1251 roku w klasztorze karmelitów w Cambridge⁸¹ świętemu przeorowi ukazała się Matka Boska. Wedle oficjalnego podania⁸² Maryja objawiła się św. Szymonowi Stockowi trzymając w dłoniach karmelitański szkaplerz i oznajmiła świętemu przywileje związane z noszeniem tej części stroju zakonnego. Późniejsza karmelitańska tradycja przemieniła to niecodzienne objawienie łask w wizję cudownego podarowania zakonnego szkaplerza. Tę nową, bardziej bogatą pod względem ikonograficznym formułę przejęła również sztuka. W swej książce wydanej w 1610 roku w Krakowie Jacek Duracz w ten oto sposób opisuje słynne wydarzenie: „gdy bowiem po reguły karmelitańskiej potwierdzeniu, tym goręcej Błogosławioney Pannie służył Szymon Stoczkisz (...), czasu iednego ważył się prosić u Błogosławioney Panny, aby ona iakim znamienitym y osobliwym nad insze zakon swoy poczcila przywileiem. Modlitwa y prośba iego na ten kształt była. Kwiatku gory Karmelus, Macico winna, owocu pełna, iasności niebieska, Panno Bogarodzico Znamienita, matko cicha, lecz męża nie znaiąca. Day Karmelitom przywileie gwiazdo morska. Snadnie wysłuchała (...) słuszney modlitwy (...) w iasności tedy wielkiej między aniołów gromadą ukazała się trzymając w ręku zakonu karmelitańskiego szkaplerz, te słowa mówiąc Sługo moy namilszy, weźmi ten habit zakonu twoiego, znak bractwa moiego, za przywiley sobie y braci twoiey karmelitow: w którym habicie umierając ogien wieczny wam szkodzic nie będzie. Masz piętno zbawienia, w niebezpieczeństwie ochronę, przymierze, y zakład wiecznego pokoia”⁸³. O cudownej wizji wspominają również pozostali autorzy karmelitańskich książek pobożnych wydawanych w Polsce w XVII i XVIII wieku⁸⁴.

Pierwszą wzmiankę na temat nadanego karmelitom przywileju odnajduje-

⁷⁷ B. Xiberta, *Simon Stock, hl. O Carm*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, pod red. M. Buchbergera, t. 9, Freiburg im Breisgan 1964, szp. 771.

⁷⁸ Wanat, op. cit., s. 23 n.

⁷⁹ Por. Woitowius, op. cit., k. 12 verso.

⁸⁰ Wanat, op. cit., s. 24.

⁸¹ Mesters, op. cit., szp. 815 n. Niekiedy jako miejsce cudownego objawienia podaje się klasztor w Aylesford.

⁸² Por. B. Xiberta, *De Visione S. Simoni Stock*, Roma 1950, w tym wnikliwym studium historycznym autor omawia szesnaście istniejących w tradycji karmelitańskiej wariantów sceny objawienia się Matki Boskiej św. Szymonowi Stockowi.

⁸³ Duracz, op. cit., s. 34.

⁸⁴ Por. Woitowius, op. cit., k. 13 verso; Cyprian a S. Maria, op. cit., s. 31 n.; *Zakon Trzeci Najświętszey Maryi Panny...*, op. cit., s. 27 n.

my w *Viridarium* przeora zakonu Jana Grossiego zmarłego w 1434 roku⁸⁵. Uwagi zawarte w wielu dokumentach z XIV wieku mówią nam o szacunku, jakim otaczali zakonnicy szkaplerz. Do tej części ubioru monastycznego przywiązywano wielką wagę. Konstytucje zakonne z 1357 roku wspominają o zamianie dawnego przegowanego odzienia na nowy typ habitu⁸⁶, jednakże przy zachowaniu tradycyjnego szkaplerza. Pod groźbą ekskomuniki nie wolno było karmelitom celebrować mszy bez szkaplerza⁸⁷. Związane z noszeniem szkaplerza osobliwe przywileje maryjne budziły w XVII wieku wiele kontrowersji. Zastanawiano się czy przywilej Matki Boskiej odnosi się do całego habitu, czy też jedynie do szkaplerza⁸⁸. W 2 połowie XVII stulecia kult szkaplerza szczególnie ostro atakował francuski teolog profesor Jean Launoy⁸⁹, doszukując się w nim nieścisłości historycznych i wyrażając wątpliwości natury teologicznej. Karmeliccy autorzy książek religijnych bronili autentyczności maryjnego objawienia. Charakter polemiczny, szczególnie zabarwiony walką z protestantami, nosi pierwszy rozdział dzieła Duracza zatytułowany „Przeciw obmowcom bractw wszelakich, od Stolicy Rzymskiej postanowionych y potwierdzonych”⁹⁰.

W rozgorzałej polemice rolę propagandową pełniły również plastyczne przedstawienia wizji św. Szymona Stocka. Po uzyskaniu papieskich zezwoleń potwierdzonych przez kolejnych następców św. Piotra, w sztuce XVI wieku jako osobny temat pojawia się scena ofiarowania szkaplerza⁹¹. Ten typ przedstawienia rozpowszechnił się zwłaszcza w europejskim malarstwie religijnym doby baroku. Cécile Emond w swej książce zatytułowanej *L'iconographie carmélitaine dans les anciens Pays-Bas méridionaux*⁹² poświęciła dużo miejsca omówieniu przedstawień występujących na terenie Flandrii. Obrazy takie znajdowały się we wszystkich tamtejszych klasztorach karmelitańskich. Często spotykamy je także w kościołach parafialnych, przy których istniały w XVII i XVIII wieku bractwa szkaplerza świętego⁹³. Wśród flamandzkich przedstawień możemy rozróżnić kilka wariantów ujęcia tematu wizji św. Szymona Stocka. Niekiedy Maryja ukazuje się sama świętemu karmelicie. Jednakże w większości wypadków Matka Boska występuje trzymając na rękach Dzieciątka Jezus. Również w sztuce francuskiej⁹⁴ i niemieckiej⁹⁵ zachowało się wiele podobnych wizerunków.

Na terenie Polski ten typowy dla ikonografii karmelitańskiej temat występuje na płótnach zdobiących wnętrza klasztorów i kościołów zgromadzenia. Nie ograniczając się jedynie do Karmelu, nowy typ obrazu został przejęty przez konfraternie szkaplerza świętego i zastosowany jako wizerunek bracki. O popularności tematu wizji św. Szymona Stocka jako wzoru dla obrazu kon-

⁸⁵ Elisée de la Nativité, op. cit., s. 852 n.

⁸⁶ Ibidem, s. 853.

⁸⁷ A. M. Urbanowski, *Dokumenty historyczne dotyczące szkaplerza karmelitańskiego*, w: „Głos Karmelu”, r. 20, 1951, nr 7/8, s. 165.

⁸⁸ Ibidem, s. 168.

⁸⁹ Mâle, op. cit., s. 451; — Melchior de Sainte Marie, *Carmel*, w: *Dictionnaire d'Histoire et de Géographie Ecclesiastique*, pod red. A. Baudrillarta, A. de Meyera, Et. von Canvenbergha, t. 11. Paris 1949, szp. 1080.

⁹⁰ Duracz, op. cit., s. 1 - 17.

⁹¹ C. Squarr, *Simon Stock O Carm*, w: LChI, pod red. E. Kirschbauma, t. 8, 1976, szp. 373.

⁹² Emond, op. cit., s. 142 nn.

⁹³ Ibidem, s. 270 nn.

⁹⁴ Katalog wystawy *L'art du XVII^e siècle dans les Carmels de France*, Musée du Petit Palais, 17 novembre 1982 - 15 février 1983, pod red. G. Chazala, Paris 1982, s. 129.

⁹⁵ K. Künstle, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 2, Freiburg im Breisgau 1928, s. 539 n.

fraterni świadczą znajdujące się w książkach pobożnych zalecenia dotyczące wyglądu brackiego ołtarza. Cyprian a S. Maria, w wydanym w 1650 roku *Skarbie karmelitańskim* podaje: „bractwo ma być postanowione przy pewnym ołtarzu, abo też w kaplicy na to zgotowaney. Na ołtarzu bractwa bądź w kościele bądź w kaplicy będącym będzie obraz Naświętszey Panny podaiącey Szkaplerz sw. Błogosławionemu Szymonowi, iako w historiey piszą y ma-lują”⁹⁶. Podobne wskazówki ikonograficzne odnajdujemy w dziele Duracza. Autor *Pobudki do bractwa y confraterniey* omawiając powinności chorążych konfraterni wspomina o wyglądzie brackich chorągwi: „dwie chorągwie mają być w bractwie tym, iedna solenna, druga powszednia: na solenney ma być namalowana, abo wyszyta Panna Marya dająca Szkaplerz błogosławionemu Szymonowi Stoczkiszowi, a po brzegach naszy patroni”⁹⁷.

W klasztorze SS. Karmelitanek Bosych w Krakowie znajduje się obraz (il. 157) pochodzący z XVII wieku, przedstawiający słynną wizję św. Szymona Stocka⁹⁸. Matka Boska wyłania się z chmur, ubrana w antykizującą suknię, na którą narzucony został ciemniejszy płaszcz. Dzieciatko trzyma w rękach zakonny szkaplerz karmelitański. Przedstawiony u dołu obrazu św. Szymon Stock wyciąga przed siebie obie dłonie, by pochwycić cudowny dar. W sztuce europejskiej wykształcił się jednorodny sposób przedstawiania świętego przeora karmelitańskiego⁹⁹. Ukazywano go w habitie również w scenach ilustrujących poszczególne epizody z jego wcześniejszego pustelniczego okresu życia¹⁰⁰. Na krakowskim obrazie, podobnie jak na innych analogicznych przykładach znanych nam ze sztuki rodzimej i obcej, św. Szymon Stock ubrany jest w tradycyjny strój karmelitański: ciemnobrązowy habit przykrywa biały płaszcz z kapturem. Karmelici w symboliczny sposób interpretowali swój strój: Wojtowiusz podaje „Maria Panna na początku cnotami wszelakimi ozdobiona była. Te ozdoby w swym początku święty y osobliwy zakon iey y starożytny Carmelitow w ubierze y habitie swym wyraża y wnętrze przydawa”¹⁰¹. Szczególną wagę przywiązywali karmelici do białego płaszcza zakonnego. Stano-wił on pamiątkę cudownego płaszcza Eliasza, którym prorok okrył orzącego Elizeusza. Według legendy ten sam płaszcz Eliaz zrzucił swemu następcy z ognistego wozu. Karmelici w różnorodny sposób starali się wytłumaczyć istnienie ciemnych pasów na pierwotnym płaszczu zakonnym, używanym jeszcze w okresie średniowiecza. Według *Acta Sanctorum*¹⁰² biały płaszcz zrzucony z ognistego wozu złożony był na kilka części. Z tego powodu jedynie w paru miejscach został dotknięty przez języki ognia, co spowodowało powstanie ciemnych pasów. Odmienne tłumaczy ich występowanie anonimowy autor z roku 1774 *Zakonu trzeciego Najświętszey Maryi Panny z gory Karmelu*. W piątym rozdziale zatytułowanym „O białym zakonu karmelitańskiego płaszczu” czytamy, że pierwotny płaszcz wyznawców proroka Eliasza był biały. Dopiero po inwazji Saracenów, noszących także białe płaszcze „przymuszeni byli karmelici, płaszcze swoje zupełnie białe odmienić, a zażywać płaszczy po części białych, a po części czarnych, w ten sposób; iż płaszcz z siedmi był złożony części, z których było trzy czarne części wzdłuż a cztery białe”¹⁰³.

⁹⁶ Cyprian a S. Maria, op. cit., s. 136.

⁹⁷ Duracz, op. cit., s. 58.

⁹⁸ Wanał, op. cit., s. 675.

⁹⁹ Squarr, op. cit., szp. 372 n.; — Künstle, op. cit., s. 539 n.; — E. Ricci, *Mille Santi nell'arte*, Milano 1931, s. 606.

¹⁰⁰ Emond, op. cit., s. 146 n.

¹⁰¹ Wojtowiusz, op. cit., k. 6 verso.

¹⁰² Mäle, op. cit., s. 447.

¹⁰³ *Zakon trzeci Najświętszey Maryi Panny...*, op. cit., s. 30.

Te niezwykle pęgowane płaszcze obowiązywały do 1287 roku, kiedy to zostały zniesione przez obradującą w Montpellier generalną kapitułę zakonną¹⁰⁴.

Na omawianym przedstawieniu na głowie św. Szymona Stocka widnieje tonsura. Dodatkowo na krakowskim obrazie świętego karmelitańskiego charakteryzują leżące na ziemi atrybuty: krzyż, książka, czaszka ludzka i dyscyplina. W lewym dolnym rogu obrazu umieszczono najprawdopodobniej częściowo obcięty łaciński napis OCARDUS GENERALIS ELITARUM. Scenie podarowania szkaplerza przyglądają się wyglądające zza chmur uskrzydłone aniołki. Jeden z nich, ukazany w pełnej postaci trzyma w prawej ręce ognisty miecz. Na obrazie datowanym na 1 połowę XVII wieku, pochodzącym z kościoła parafialnego w Krośnie¹⁰⁵ (il. 158), przedstawiono analogiczną kompozycję. Maryja wraz z siedzącym na Jej kolanach Dzieciątkiem podaje zakonnemu szkaplerz św. Szymonowi Stockowi. Klęczący święty, ze skrzyżowanymi na piersi rękoma, pokornie zwraca oczy ku ziemi. Gałąź lili — atrybut czystości leży u jego stóp. Umieszczony w górnym rogu obrazu siedzący na obłoku aniołek trzyma szarfę ze słowami ECCE SIGNUM SALUTIS (Oto znak zbawienia). Zaznaczona na obrazie składająca się z trzech słów łacińska inskrypcja ujmuje w skróty cały tekst objawienia Matki Boskiej¹⁰⁶. Na pozostałych, poniżej omówionych przykładach Maryja wręcza osobiście zakonnemu szkaplerz św. Szymonowi Stockowi. W ten sposób przedstawiono scenę wizji na pochodzących z XVIII wieku feretronach z Żarnowca¹⁰⁷ (il. 159) i Trutowa¹⁰⁸ (il. 160). Na wizerunku z Trutowa siedzące na kolanach Matki Dzieciątko prawą dłonią wykonuje gest błogostawieństwa. Ten sam temat ukazano na późnobarokowej polichromii zdobiącej sklepienie prezbiterium kościoła w Trutowie¹⁰⁹ (il. 161). Maryja wypowiadając słowa ECCE SIGNUM SALUTIS ofiarowuje św. Szymonowi cudowny szkaplerz. Również fresk namalowany przed 1723 rokiem na ścianie nawy bocznej kościoła OO. Karmelitów Trze-wickzowych na Piasku w Krakowie¹¹⁰ (il. 162) ukazuje to samo wydarzenie w prawie niezmienionej wersji. Trzymane przez Maryję Dzieciątko wręcza świętemu zakonnikowi szkaplerz.

Wśród wizerunków przedstawiających ofiarowanie zakonnego szkaplerza, na szczególną uwagę zasługuje obraz pochodzący z kościoła parafialnego w Głębowicach¹¹¹ (il. 163) pędzla Franciszka Lekszyckiego, datowany na 2 połowę XVII wieku. Przed stojącą na niewielkim podniesieniu Matką Boską klęczący, opierając się na klęczniku św. Szymon Stock. Maryja podtrzymuje prawą ręką Dzieciątko Jezus przedstawione jako malutkie niemowlę, lewą dłonią podając świętemu zakonnemu szkaplerz. Św. Szymon Stock w zachwyceniu kieruje swój wzrok na Matkę Boską. Obok niego znajduje się uskrzydłaty anioł obejmujący prawym ramieniem klęczącego zakonnika. Wysłannik nieba palcami lewej dłoni wskazuje na Maryję. Zwracając swój wzrok w kierunku widza,

¹⁰⁴ Emond, op. cit., s. 20.

¹⁰⁵ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹⁰⁶ M. Wallis, *Sztuki i znaki. Pisma semiotyczne*, Warszawa 1983, s. 197: „ponieważ napisy są przeważnie cytatami i artysta lub jego doradca może polegać na tym, że wykształcony widz zna odpowiedni tekst, przeto napis służy często nie tyle do komunikowania czegoś nowego, ile do przypomnienia czegoś dobrze znanego i jest nieraz podawany w formie skróconej”.

¹⁰⁷ Żarnowiec, kościół par. p.w. Zwiastowania N.M.P., woj. gdańskie.

¹⁰⁸ KZSwP, t. 11, *woj. bydgoskie*, red. T. Chrzanowski i M. Kornecki, z. 9, pow. lipnowski, opr. R. Brykowski, I. Galicka i H. Sygietyńska, Warszawa 1969, s. 63.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 62.

¹¹⁰ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹¹¹ KZSwP, t. 1, *woj. krakowskie*, red. J. Szablowski, cz. 1, Warszawa 1951-1953, s. 462, il. 536.

pełni on jakby rolę niemego komentatora rozgrywającej się sceny. W górze wśród uskrzydłych główek anielskich umieszczono gołębicę Ducha Świętego. Obraz z Głębowic zarówno pod względem formalnym, jak i ikonograficznym swym poziomem przewyższa inne rodzime malarskie wyobrażenia tej sceny. Nie jest wykluczone, że swoim zwyczajem Lekszycki wzorował się na jakiejś niderlandzkiej rycinie¹¹². Podobną kompozycję z aniołem obejmującym św. Szymona Stocka namalował dla kościoła karmelitów bosych w Gandawie de Crayer¹¹³.

Kolejną, odmienną grupę przedstawień tworzą obrazy, na których Matka Boska ofiarowuje św. Szymonowi Stockowi bracki szkaplerz. Ten nowy wariant sceny spotykamy przede wszystkim na obrazach z XVII i XVIII wieku zamawianych przez konfraternie szkaplerza świętego. Wręczany św. Szymonowi zakonny szkaplerz został zamieniony na odmienny szkaplerz bracki. Ten przejaw swoistej ikonograficznej aktualizacji jest w pełni zrozumiały, zważywszy, że członkowie bractwa, dla których przeznaczony był wizerunek, używali właśnie takich zmniejszonych i uproszczonych szkaplerzy dostosowanych do stroju świeckiego. Noszenie brackiego szkaplerza należało do obowiązków każdego członka konfraterni. Jacek Duracz w szóstym rozdziale *Pobudki do bractwa y confraterniey* poświęconym szczególnym powinnościom każdego brata i siostry podaje: „maią nosić habit, to iest szkaplerzyk mały, lub czarny lub dzikawy na którym ma być Panny Maryey obrazek na cześć Błogosławioney Dziewice de Monte Carmelo”¹¹⁴. Bracki szkaplerz składał się z dwóch prostokątnych kawałków sukna koloru brązowego, połączonymi dwoma tasiami. Szkaplerze mogły być niekiedy zdobione w prosty sposób. Oprócz wizerunku Matki Boskiej, o którym wspomina Duracz, na szkaplerzu często były umieszczane inicjały IHS i MARYA. O praktyce ich zaznaczania na płatkach szkaplerza nadmienia autor drugiej części *Skarbu karmelitańskiego* ks. Przemysław Domiechowski pisząc: „spytasz iesli na szkaplerzu ma być imię Iezus abo Marya, abo co podobnego. Odpowiadamy, że iest to rzecz barzo chwalebna, iednak nie iest koniecznie potrzebna, ale na woli to każdego będzie, abowiem y bez tego służy szkaplerz”¹¹⁵.

Na obrazie powstałym na przełomie XVII i XVIII wieku, pochodzącym z kościoła parafialnego w Dobrej¹¹⁶ (il. 164) Matka Boska ofiarowuje św. Szymonowi Stockowi dwa szkaplerze: zakonny i bracki. Zgodnie z opisem cudownej wizji Maryja objawia się świętemu karmelicie otoczona aniołami wyłaniającymi się z obłoków. Jej skronie wieńczy wieniec z róż. Ubrana w białoróżową sukienkę z narzuconym na nią ciemnoniebieskim płaszczem Maryja prawą ręką podtrzymuje siedzące na Jej kolanach Dzieciątko odziane w czerwoną sukienkę. Lewą ręką Dzieciątko Jezus trzyma kulę, natomiast prawą dłońią błogosławi św. Szymona Stocka. W lewym dolnym rogu malowidła przedstawiono klęczącego fundatora obrazu księdza Wojciecha Juraszewskiego¹¹⁷. Ubrany w ciemną sutannę i mantolet składa w modlitewnym geście dło-

¹¹² *Malarsztwo Polskie. Manierizm. Barok*, wstęp M. Walicki i W. Tomkiewicz, katalog A. Ryszkiewicz, Warszawa 1971. Obraz z Głębowic wykazuje wiele analogii z wizją Jana Kantego namalowaną przez Lekszyckiego ok. 1666 roku, znajdującą się w kościele parafialnym w Borku. Jak pisze Ryszkiewicz „postacie Matki Boskiej i świętego są zupełnie podobne, misa z kropidłem występuje i na obrazie głębowickim”, s. 371.

¹¹³ Emond, op. cit., s. 144.

¹¹⁴ Duracz, op. cit., s. 64.

¹¹⁵ Domiechowski, op. cit., Kraków 1650, s. 195 n.

¹¹⁶ E. Wojtusiak, *Dobra. Matka Boska Szkaplerzna*, w: „Tarnowskie Studia Teologiczne”, t. 9, 1983, s. 168 n.

¹¹⁷ Ibidem..., bractwo szkaplerza świętego istniało przy tamtejszym kościele od 1609 roku. Ks. Wojciech Juraszewski pełnił funkcję plebana w latach 1692-1733.

nie. Również na innym wizerunku brackim ukazującym scenę ofiarowania szkaplerza, znajduje się portret fundatora. Na obrazie pochodzącym z 1655 roku z kościoła parafialnego w Czaczu¹¹⁸ (il. 165), w prawym dolnym rogu obrazu klęczący ukazany w pełnej postaci fundator Wojciech Gajewski kasztelan rogoziński, w którego rysach twarzy możemy doszukać się cech portretowych. Donator ubrany jest w typowy strój szlachecki obowiązujący w XVII stuleciu, na który składa się żupan i kontusz. Obok postaci fundatora umieszczono herb Ostoja i inicjały ZBWGKR oraz zaznaczono datę powstania obrazu. W tle, za postacią klęczącego szlachcica, wśród pagórkowatego krajobrazu widnieją zarysy budowli. Niewykluczone, że jest to panorama miasta Czacz. Pierwszoplanowa scena ofiarowania szkaplerza nie wyróżnia się niczym szczególnym wśród innych przykładów tego tematu. Otoczona gromadą aniołów Matka Boska prawą ręką podaje św. Szymonowi Stockowi zakonny szkaplerz. Lewą dłonią Maryja dzierży berło. Siedzące na kolanach Matki Dzieciątko, trzyma w lewej ręce szkaplerz bracki. Na jednym z jego płatków widoczny jest monogram IHS. Drugą dłonią Dzieciątko podtrzymuje jabłko królewskie. Na specjalną uwagę zasługuje strój Maryi, stylizowany według przedstawień ikonowych. Twarz Maryi odzianej w płaszcz szczerlnie okala maforion. Zarówno głowę Matki Boskiej, Dzieciątka, jak i św. Szymona Stocka otacza płomienisty nimb. Dodatkowo skronie Matki Boskiej wieńczy korona. Poprzez prawe ramię świętego został przewieszony sznur paciorków zwieńczony owalnym medalionem, przeznaczony do odmawiania karmelińskiej koronki do Matki Boskiej Szkaplerznej. Na obrazie pochodzącym z Czacza, Maryja wręcza św. Szymonowi jedynie szkaplerz zakonny. Jednakże trzymany przez Dzieciątko Jezus szkaplerz bracki, dodatkowo podkreśla fakt, że objawione przez Matkę Boską przywileje odnoszą się również do członków konfraterni noszących mniejsze szkaplerze.

Podobną kompozycję odnajdujemy na obrazie Matki Boskiej Szkaplerznej z około 1747 roku (il. 166) znajdującym się w krużgankach klasztoru OO. Karmelitów Trzewickowych na Piasku w Krakowie¹¹⁹. Wyłaniająca się z obłoków, ubrana w niebieską suknię Maryja, podaje św. Szymonowi zakonny szkaplerz. Siedzące na kolanach Matki Dzieciątko trzyma w prawej ręce szkaplerz bracki. Anioł znajdujący się w prawym dolnym rogu obrazu z lilią w ręku, podtrzymuje otwartą księgę z widocznym napisem FLOS CARMELI/VITIS FLORIGE/RA SPLENDOR CAELI/VIRGO PUERPERA/SINGULARIS: MA/TER/ /MITIS SED/VITRI NESCIA/CARMELITIDA/PRIVILEGIA/STELLA MARIS/MARIA (kwiat Karmelu, kwietna winorośli, ozdobo nieba, dziewico-matko, niezwykła matko, cicha, męża nieznająca, karmelitom daj przywileje, gwiazdo morska). Wyrazy PRIVILEGIA i MARIA oraz wszystkie inicjały zostały namalowane czerwoną farbą. Są to słowa modlitwy św. Szymona Stocka do Matki Boskiej. Na pozostałych dwóch obrazach brackich pochodzących z kościołów parafialnych w Międzyrzeczu Dolnym z 1777 roku¹²⁰ (il. 167) i Sierakowie¹²¹, powstałym w latach 1638 - 1640 Matka Boska wręcza św. Szymonowi Stockowi bracki szkaplerz. Siedzące na kolanach Maryi Dzieciątko wykonuje gest błogosławieństwa. Również na obrazie pochodzącym ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (il. 168), datowanym na XVII wiek¹²², siedząca na obłoku Maryja podaje świętemu karmelicie bracki szkaplerz. Podtrzymywane przez

¹¹⁸ KZSWp, t. 5, *woj. poznańskie*, red. T. Ruszczyńska i A. Sławska, z. 10, *pow. kościański*, opr. T. Ruszczyńska, A. Sławska i P. Skubiszewski, Warszawa 1980, s. 20, il. 235.

¹¹⁹ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹²⁰ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹²¹ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

Maryję Dzieciątka, obejmujące swą Matkę za szyję trzyma także w lewej dłoni bracki szkaplerz. W lewym górnym rogu obrazu znajduje się grupa muzykujących aniołów. Odmienny wariant sceny, niespotykany dotychczas wśród omówionych przykładów, przedstawiono na obrazie pochodzącym z XVII wieku znajdującym się w pobernardyńskim kościele w Ostrołęce¹²³ (il. 169). Objawiająca się św. Szymonowi Stockowi Maryja osobiście ofiarowuje mu bracki szkaplerz. Odziana w antykizujący strój Matka Boska występuje na brackim obrazie bez Dzieciątka, co w sztuce polskiej należy do rzadkości. Klęczący święty w geście szacunku i pokory skłania głowę kładąc prawą rękę na piersi. Znajdujący się za Maryją aniołek podtrzymuje banderolę ze słowami ECCE SIGNUM SALUTIS.

Na niektórych obrazach przedstawiających wizję św. Szymona Stocka ukazano dusze czyścicowe. Ich obecność łączy się z ideą orędownictwa Maryi. Wylaniające się z ognistych płomieni pokutujące osoby stanowią jakby symultaniczną ilustrację słów wypowiedzianych przez Matkę Boską do św. Szymona Stocka. Oprócz obietnicy udzielonej Świętemu przeorowi karmelitańskiemu, ze wstawiennictwem Matki Boskiej Szkaplerznej wobec dusz łączy się tzw. przywilej sobotni. Maryja obiecała wybawienie dusz pokutujących ludzi nie tylko św. Szymonowi Stockowi. Swoją pomoc potwierdziła objawiając tzw. przywilej sobotni, kardynałowi Jakubowi de Ossa¹²⁴, późniejszemu papieżowi Janowi XXII. Jak głosi karmelitańska legenda, Matka Boska ukazała się kardynałowi oznajmiając mu, że w niedługim czasie zostanie papieżem. Równocześnie Maryja zobowiązała go do proklamowania bulli, w której ogłosi specjalne przywileje, jakimi cieszyć się będą czciciele szkaplerza świętego. Łukasz Wojtowiusz opisuje w swej książce ową wizję: „pisze Jan papież, że na modlitwie ukazała mu się Panna Maryja habit zakonu carmelitow na sobie mając y tak do niego mówić poczęła (...) więc i ci, ktorzy z nabożeństwa do bractwa tego zakonu wpisani będą, habit zakonu moiego to iest szkaplerz nosząc, tak bracia iako y siostry tym się przywileiem cieszyli, że mają byđz rozwiązani y wyswobodzeni od trzeciej części karania za grzechy im naznaczonego. A iesliby po śmierci od ognia czyścowego byli zdani, ia matka łaski y miłosierdzia pierwszey po śmierci ich soboty dusze z czyścū wybawie”¹²⁵. Od owej obietnicy wybawienia dusz w sobotę, wydana przez papieża Jana XXII bulla określona została mianem sabatyńskiej. Według tradycyjnych przekazów papież ogłosił bullę 3 marca 1322 roku¹²⁶. Mimo braku przekonujących dokumentów historycznych, kolejni papieże potwierdzali przywilej sobotni. W 1530 roku papież Klemens VII bullą *Ex clementi*¹²⁷ zatwierdził łaski i odpusty zakonu karmelitańskiego, m.in. także przywilej sobotni. Mimo powagi papieskiego autorytetu *Sabbatina* budziła w XVI i XVII wieku wiele wątpliwości. Szczególnie żywa polemika rozwinęła się pod koniec XVI wieku w Portugalii. Ówczesny wielki inkwizytor zakazał karmelitom głoszenia przywileju sobotniego. Po Soborze Trydenckim papież Grzegorz XIII bullą *Ut laudes* potwierdził autentyczność *Sabbatiny* i pozwolił karmelitom głosić związane z bullą łaski i przywileje¹²⁸. Kontrowersje jednakże nie ustały, a żywa po-

¹²² Muzeum Narodowe w Krakowie. Kamienica Szolańskich.

¹²³ KZSwP, t. 10, woj. warszawskie, red. I. Galicka i H. Sygietyńska, z. 11. *Ostrołęka i okolice*, opr. I. Galicka, H. Sygietyńska i M. Kwiczala, Warszawa 1983, s. 27, il. 54.

¹²⁴ Emond, op. cit., s. 21.

¹²⁵ Woitowiusz, op. cit., k. 14 verso.

¹²⁶ H. Tüchle, *Sabbatina*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, pod red. M. Buchbergera, t. 9, Freiburg im Breisgau 1964, szp. 191 n.

¹²⁷ Wanał, op. cit., s. 31.

¹²⁸ o. Emil, *Przywilej sobotni szkaplerza karmelitańskiego*, w: „Głos Karmelu”, r. 20, 1951, nr 7/8, s. 174 n.

lemika objęła zarówno inkwizycje Rzymu i Hiszpanii, jak i wszystkie znaczniejsze uniwersytety europejskie. W XVII wieku przeciw historyczności bulli stawiano poważne zarzuty. Atakował ją szczególnie ostro bollandysta jezuita o. Papebroch¹²⁹. Zarówno sama *Sabbatina*, jak i dwie kolejne bulle potwierdzające przywilej sobotni, dane przez papieży Aleksandra V i Sykstusa IV nie są znane¹³⁰. Nie zachowały się również domniemane kopie dokumentów z XV wieku. Pierwsze wzmianki na temat *Sabbatiny* pojawiają się w karmelitańskiej literaturze maryjnej dopiero w połowie XV wieku¹³¹. Karmelici bronili przywileju sobotniego, powołując się na powagę Stolicy Apostolskiej.

Samą scenę nadania bulli sabatyńskiej przedstawiano również w sztukach plastycznych. Temat ten występuje na jednym z witraży Boxmeera¹³². Maryja objawia się kardynałowi Jakubowi de Ossa, a aniołek wręcza przyszłemu papieżowi tekst bulli. Wymowę sceny podkreślają ukazane u dołu kompozycji wyłaniające się z płomieni dusze czyścicowe. Jednakże na ogół w sztuce przedstawiano to wydarzenie w sposób anachroniczny w stosunku do obowiązującej legendy. W większości przypadków Maryja objawia się ubranemu w szaty pontyfikalne papieżowi Janowi XXII. Na obrazie Gaspara de Crayer znajdującemu się w muzeum w Gandawie¹³³, klęczącemu papieżowi ukazuje się Matka Boska dyktując mu tekst bulli. Natomiast w kościele OO. Karmelitów Trze-wickzowych na Piasku w Krakowie znajduje się namalowany przez Kazimierza Mołodzińskiego w XVIII wieku¹³⁴ obraz przedstawiający sam moment nadania bulli sabatyńskiej (il. 170). Siedzący na tronie papież wręcza dokument dwóm klęczącym przed nim zakonnikom karmelitańskim. Na podawanej karcie możemy odczytać słowa: BULLA SABBATHINA/ISTAMERGO SANCTAM/ /INDULGENTIAM ACCE/PTO, ROBORO ET IN/ TERRIS CONFIRMO/ SICUT PROPTE/ MERITA VIRGINIS/ MATRIS GRATIOSE/ JESUS CHRISTUS/ CON-CESSIT IN CALIS. Te same słowa zawarte w legendarnej bulli cytuje w swym dziele Domiechowski tłumacząc je następująco na język polski: „tę tedy świętą łaskę przyjmuję, umacniam, y na ziemi potwierdzam, które sam Pan Chrystus dla zasług Panny y Matki swoiey na niebie z wielką miłością pozwolił”¹³⁵. Jan XXII kieruje swój wzrok w górę, gdzie wśród chmur znajduje się prawdziwa autorka *Sabbatiny* — Matka Boska przedstawiona z Dzieciątkiem na ręku. W lewej dłoni Maryja trzyma bracki szkaplerz, którego noszenie zapewnia Jej opiekę i obronę po śmierci.

Przywilej sobotni został nierozdzielnie złączony ze szkaplerzem. Wszędzie tam, gdzie istniały bractwa szkaplerza świętego, znane były łaski bulli sabatyńskiej. Wzmianki na temat *Sabbatiny* odnajdujemy we wszystkich dziełach karmelitańskiej literatury brackiej powstałych w Polsce w XVII i XVIII wieku¹³⁶. Znajdują się w nich nie tylko opisy wizji papieża Jana XXII, ale i dokładne dane co do warunków uzyskania odpustu sobotniego. Dla jego otrzymania oprócz noszenia szkaplerza należało także zachować czystość według stanu oraz odmawiać codziennie *Officium parvum* o Najświętszej Maryi Pan-nie¹³⁷. Ludzi nie posiadających umiejętności czytania zamiast odmawiania mo-

¹²⁹ Elisée de la Nativité, op. cit., s. 852.

¹³⁰ T ü c h l e, op. cit., szp. 191 n.

¹³¹ Elisée de la Nativité, op. cit., s. 852.

¹³² E m o n d, op. cit., s. 207.

¹³³ Ibidem...; — M â l e, op. cit., s. 451.

¹³⁴ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹³⁵ D o m i e c h o w s k i, op. cit., s. 158 n.

¹³⁶ *Zakon trzeci Najświętszey Maryi Panny...*, op. cit., s. 45 n.; — Cyprian a S. Ma-ria, op. cit., s. 83 nn.; — D u r a c z, op. cit., s. 36 n.

¹³⁷ o. Michał, *Szkaplerz karmelitański według przepisów prawnych*, w: „Głos Kar-melu”, r. 20, 1951, nr 7/8, s. 201.

dłitwy obowiązywał post w środy i soboty¹³⁸. Silne przekonanie o skuteczności przywileju sobotniego nie ograniczało jednakże wstawiennictwa Matki Boskiej do tego jedyne go dnia tygodnia. Wojtowiusz uważa, że Matka Boska może wybawić dusze w czyśc cu cierpiące wcześniej, „gdyż to wiadoma y pewna każdemu, że Panna Naświętsza soboty takowej nie czekawszy zasługami swoiemi dusze braci swych z ognia czyśc cowego wybawić może”¹³⁹.

Mocna wiara w *Sabbatine* i obietnicę daną św. Szymonowi Stockowi spowodowała, że na wielu obrazach przedstawiano Maryję ratującą dusze w czyśc cu cierpiące. Królowa Karmelu jako orędowniczka w czyśc cu pokutujących występuje na omówionych w poprzednich rozdziałach obrazach z Gdańska (il. 143), Brzeźców (il. 153) i Barczewa (il. 152) oraz z Muzeum Narodowego w Krakowie (il. 155). W sztuce polskiej sam temat bulli sabatyńskiej pojawił się rzadko¹⁴⁰. O wiele częściej Maryja — wybawicielka dusz w czyśc cu cierpiących występuje w scenie ofiarowania szkaplerza św. Szymonowi Stockowi. Na miedziorycie ilustrującym wydany w 1650 roku w Krakowie *Skarb karmelitański*¹⁴¹ (il. 171) przedstawiono Matkę Boską ofiarowującą bracki szkaplerz św. Szymonowi Stockowi. Klęczący przed Maryją zakonnik wypowiada słowa wypisane na filakterium: CARMELITIS DA PRIVILEGIA (karmelitom daj przywileje), stanowiące fragment modlitwy św. Szymona do Matki Boskiej. Otoczona aniołami, siedząca na obłoku Maryja odpowiada św. Szymonowi ECCE SIGNUM SALUTIS. Wokół Jej głowy znajduje się napis DECOR CARMELI (ozdoba Karmelu). W głębi ryciny ukazano scenę ilustrującą obietnicę złożoną przez Matkę Boską. Dwa sfruwające anioły wyciągają z płomieni czyśc cowych nagie postacie uosabiające dusze zmarłych ludzi. Na szyi pokutujących znajdują się zawieszony brackie szkaplerze. Dodatkowy komentarz do miedziorytu stanowią polskie i łacińskie wersje modlitwy św. Szymona Stocka oraz słowa wypowiedziane przez Matkę Boską. Według tradycji karmelitańskiej Maryja wykazywała swą wybawicielską moc wobec dusz przebywających w czyśc cu. O orędownictwie Matki Boskiej Szkaplerznej wspomina anonimowy autor *Zakonu trzeciej Nayświętszey Panny Maryi z gory Karmelu* pisząc: „nietylko na tym świecie, zakon sobie ulubiony Matka Boska w osobliwszy zawsze miała, y ma swoiey opiece, ale nawet y na tamtym, gdzie nie tylko dusze te ktore w zakonie tym pobożnie żyjąc dni swoje skończyły, ale nawet y te, ktore uczestnictwo z tym zakonem mając, sukienkę szkaplerza karmelitańskiego na sobie w życiu pobożnie nosiły (...) z czyśc cowego zatrzymania, macierzyńską swoią ratuje y wyprowadza do wiekuistej chwały pomocą”¹⁴².

¹³⁸ Melchior de sainte Marie, op. cit., szp. 1095.

¹³⁹ Wojtowiusz, op. cit., k. 16 verso.

¹⁴⁰ Podobne przedstawienie zawiera Graduał Karmelitański przechowywany w klasztorze OO. Karmelitów Trzeźwickowych na Piasku w Krakowie; por. T. Chrzanowski, T. Maciejewski, *Graduał Karmelitański z 1644 roku o. Stanisława ze Stolca*, Warszawa 1976, s. 14, il. 6.

¹⁴¹ Cyprian a S. Maria, op. cit., Ta sama rycina znajduje się w dwóch miejscach: na odwrocie strony tytułowej oraz przed drugą częścią książki autorstwa Przemysława Domiechowskiego. W pierwszym przypadku jest ona uzupełniona następującymi napisami: CAPUT EIUS AURUM OPTIMUM Cant: 5 / MANUS EIUS TORNATILES AUREAE Ibidem / CAPUT TUUM UT CAMELUS Cant 7 / oraz polskim wierszem: Bogate, bo je złote, Boga piastowały / ręce Panny MARIEY y pokarm dawały. / Karmel Matce swey służy uczynkiem i mową, / Gdyż Panna mu podobna szczyroziłota Głowa / Zaczym skarb nieprzebrany w Bogu zgromadziła / A ten w ręku Synow swych tu nam zostawiła /. Na rycinie znajdującej się na odwrocie strony tytułowej Części Wtornej Skarbu Karmelitańskiego umieszczono słowa modlitwy św. Szymona Stocka do Matki Boskiej oraz tekst objawienia w wersji łacińskiej i polskiej.

¹⁴² *Zakon trzeci Nayświętszey Maryi Panny...*, op. cit., s. 27.

Przedstawienie epizodu wybawienia dusz w czyścću cierpiących wraz ze sceną podarowania szkaplerza jest zjawiskiem często występującym w sztuce europejskiej XVII i XVIII wieku. Podobne rozwiązania spotykamy np. w malarstwie i grafice Hiszpanii¹⁴³ oraz Niderlandów¹⁴⁴. Popularna w dobie kontr-reformacji tematyka czyścća była szczególnie często podejmowana przez teologię karmelińską. Zgodnie z dogmatem świętych obcowania w wybawieniu dusz w czyścću cierpiących współuczestniczyli również święci zakonu karmelińskiego. W sztuce obcej, powstałej w kręgu zakonu św. Eliaza bardzo często, oprócz św. Szymona Stocka przedstawiano jako orędowników św. Alberta Sycylijskiego czy św. Anioła¹⁴⁵. Na wielu obrazach ukazywano św. Teresę z Avila, bądź św. Marię Magdalenę de Pazzi, modlącą się w intencji wybawienia z czyścća pokutujących dusz¹⁴⁶.

Na datowanym na 1 połowę XVIII wieku brackim obrazie pochodzącym z kościoła parafialnego w Rakowie¹⁴⁷ (il. 172), scenie przekazania szkaplerza towarzyszy drugoplanowa kompozycja przedstawiająca wybawienie dusz w czyścću cierpiących. Podczas gdy trzymane przez Maryję Dzieciątko wręcza św. Szymonowi Stockowi bracki szkaplerz, jeden z aniołów podtrzymując wybawioną duszę, ulatuje z nią do nieba. Dwa pozostałe anioły podają wyłaniającym się z ognia postaciom brackie szkaplerze. Z ust dwóch pokutujących osób wychodzą dwie banderole z napisami: MISEREMINI MEI SALTEM VOS AMICI MEI (Zlitujcie się nade mną przynajmniej wy przyjaciele moi) oraz SI DARETUR UNA HORA (gdyby dano jedną godzinę)¹⁴⁸. Pierwszy tekst pochodzi z księgi Hioba (19,21) według *Wulgaty*. Był on wykorzystywany w czytaniach w officium za zmarłych, co dodatkowo tłumaczy umieszczenie tego fragmentu na filakterium w charakterze wypowiedzi duszy zmarłej osoby.

Również na obrazie pochodzącym z XVII wieku (il. 173), który znajduje się w posiadaniu krakowskiego konwentu OO. Karmelitów Bosych¹⁴⁹, przedstawiono wręczenie brackiego szkaplerza św. Szymonowi Stockowi. Siedząca na obłoku Maryja z Dzieciątkiem podaje świętemu zakonnikowi cudowny dar. Matka Boska ubrana jest w czerwoną suknię, na którą narzucony został szafirowy płaszcz. Dwa aniołki umieszczone w prawym górnym rogu obrazu trzymają banderolę z napisem ECCE SIGNUM SALUTIS. Św. Szymon Stock lewą dłonią wskazuje na znajdujące się w morzu płomieni nagie postacie symbolizujące dusze w czyścću cierpiące. Szczególną wymowę obrazu podkreśla umieszczona u dołu kompozycji inskrypcja: MANIBUS AUXILIUM PURGANDIS ACCIPE VESTEM (weź w dłonie szatę która wspomaga tych co muszą się oczyścić). Przebywający w czyścću spoglądają na Maryję składając w modlitewnym geście dłonie. Niektóre z postaci, posiadające zawieszane na szyi szkaplerze, charakteryzują się jaśniejszym kolorem skóry. W ten sposób starano się zaznaczyć różnicę pomiędzy duszami które już doznały oczyszczenia,

¹⁴³ Trens, op. cit., s. 382 nn.

¹⁴⁴ Emond, op. cit., s. 145 nn.

¹⁴⁵ Ibidem, s. 247.

¹⁴⁶ Katalog wystawy *L'art du XVII^e siècle dans les Carmels de France...*, op. cit., s. 54.

¹⁴⁷ KZSwP, t. 3, *woj. kieleckie*, red. J. Z. Łoziński i B. Wolff, z. 7, pow. opatowski, opr. zbiorowe, Warszawa 1959, s. 58, il. 50; — Za nadesłaniem tekstu napisów umieszczonych na banderoli serdecznie dziękuję ks. Ryszardowi Kwietniowi.

¹⁴⁸ Cytat według *Biblii Tysiąclecia*: „Zlitujcie się, przyjaciele zlitujcie, gdyż Bóg mnie dotknął swą ręką”, (księga Hioba 19,21). Natomiast słowa umieszczone na kolejnej banderoli można interpretować jako ogólne przekonanie o potrzebie dokonania spowiedzi i zadośćuczynienia choćby w ostatniej godzinie życia.

¹⁴⁹ Wanał, op. cit., s. 145.

a bardziej obarczonymi grzechami¹⁵⁰. Ten ciekawy szczegół ikonograficzny spotykamy na kompozycji powstałej w XVII wieku (il. 174), namalowanej na odwrocie obrazu przedstawiającego wizję św. Szymona Stocka (il. 168), pochodzącego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie¹⁵¹. Po drugiej stronie płótna ukazana została scena wręczenia duszom czyścocowym szkaplerzy brackich. Maryja ubrana jest w białą suknię i szafirowy płaszcz, natomiast Dzieciątko ma na sobie czerwoną sukienkę obrębianą złotą lamówką. Otoczeni koncertującymi aniołami Matka Boska i Dzieciątko spuszczają w kierunku dusz wyłaniających się z ognia szkaplerze. Dwa anioły wskazujące dłońmi na Maryję i Jej Syna, wyciągają z płomieni postacie o jaśniejszej karnacji.

Cudowny szkaplerz przekazywany przez Matkę Boską św. Szymonowi na podobieństwo niezwykłego płaszcza ofiarowanego przez proroka Eliasza Elizeuszowi stanowił chlubę całego zakonu. Dlatego kompozycje ze sceną wręczenia cudownego odzienia spotykamy prawie we wszystkich wnętrzach karmelitańskich kościołów. Niekiedy jak np. w wypadku krakowskiego kościoła karmelitów trzewickowych na Piasku pojawia się ona kilkakrotnie, m.in. w wystroju ołtarza głównego¹⁵². Tą samą tematykę ukazywano również na antependiach¹⁵³ ołtarzy i polichromiach zdobiących sklepienia i mury zakonnych świątyni. Rozciągnięty na bractwa przywilej szkaplerza świętego, objął również osoby świeckie. Stąd też przedstawienie Maryi wręczającej szkaplerz św. Szymonowi Stockowi jest najczęściej spotykanym brackim wizerunkiem Matki Boskiej Szkaplerznej. W porównaniu z analogicznymi kompozycjami znanymi ze sztuki obcej¹⁵⁴, polskie obrazy charakteryzuje większy rygorystyczny ujęcie tematu. Brak jest rodzimych przykładów, na których św. Szymon Stock całuje szkaplerz bądź czule dotyka go policzkiem. Polskie przedstawienia znamionuje mniejsza teatralność gestów i bardziej powściągliwe operowanie środkami wyrazu. Mimo tych zaznaczających się drobnych różnic, można stwierdzić, że omówione w powyższym rozdziale wizerunki w pełni nawiązują do rozpowszechnionego w okresie kontrreformacji obowiązującego kanonu przedstawienia sceny wręczenia szkaplerza.

3.4. Przekazanie szkaplerza innym świętym

W sztuce europejskiej istnieją obrazy, gdzie w akcie przekazywania szkaplerza, współuczestniczą inni święci. Powołując się na dokładniej opracowaną i zanalizowaną grupę barokowych przedstawień powstałych na terenie Niderlandów¹⁵⁵, możemy wyróżnić kilka sposobów wprowadzania różnych postaci świętych karmelitańskich w scenę wizji św. Szymona Stocka. Niekiedy ukazani na obrazie święci jedynie przypatrują się ofiarowaniu szkaplerza, podkreślając swą obecnością doniosłość mającego miejsce wydarzenia. Czasem zamiast kanonizowanych patronów zgromadzenia w podniosłej chwili współ-

¹⁵⁰ Na taką interpretację tego szczegółu wskazuje sama etymologia słowa czyściec, por. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957, s. 83.

¹⁵¹ Muzeum Narodowe w Krakowie. Kamienica Szołayskich.

¹⁵² Dział Inwentaryzacji IS PAN, np. w ołtarzu głównym kościoła p.w. Nawiedzenia N.M.P. na Piasku, wykonanym w 1699 roku przez snycerza Jerzego Hankisa znajduje się w drugiej kondygnacji drewniana płaskorzeźba przedstawiająca ofiarowanie szkaplerza św. Szymonowi Stockowi.

¹⁵³ KZSwP, t. 11, *woj. bydgoskie*, red. T. Chrzanowski i M. Kornecki, z. 9, *pow. lipnowski*, opr. R. Brykowski, I. Galicka i H. Sygietyńska, Warszawa 1969, s. 38, il. 190, np. srebrne antependium z 2 ćw. XVIII wieku z kościoła OO. Karmelitów Trzewickowych w Oborach.

¹⁵⁴ Emond, op. cit., s. 144.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 145.

uczestniczą inni święci, nie związani z zakonem karmelitańskim¹⁵⁶. W specyficznym sposób ukazał na swym obrazie ofiarowanie szkaplerza św. Szymonowi Stockowi Victor-Honorius Janssens¹⁵⁷. Flamandzki malarz połączył w jedną całość dwa nadziemskie objawienia. Podczas gdy Matka Boska wręcza szkaplerz św. Szymonowi, jeden z aniołów podaje znajdującej się w ekstazie św. Marii Magdaleny de Pazzi Dzieciątka Jezus.

Również w sztuce polskiej istnieje kilka przykładów przedstawień ofiarowania szkaplerza, na których obok św. Szymona Stocka występują inni święci. Na inkrustowanym marmurowym antependium z XVIII wieku znajdującym się w kaplicy brackiej kościoła OO. Karmelitów Trzewiczkowych w Krakowie¹⁵⁸ (il. 175), w owalnej kompozycji przedstawiono wręczenie przez Matkę Boską szkaplerza św. Szymonowi Stockowi. Po bokach przedstawienia umieszczono postacie założyciela zakonu, proroka Eliasza i św. Alberta¹⁵⁹, mnicha karmelitańskiego, który w XIII wieku spisał regułę zakonu. Św. Eliazs trzyma w prawej dłoni płomienisty miecz.

Na krakowskim antependium postacie obu świętych zostały oddzielone od głównej sceny. Jednak bardzo często w sztuce polskiej spotykamy przykłady przedstawień, w których święci czynnie współuczestniczą w scenie przekazania szkaplerza. Na wykonanym około 1700 roku, drewnianym płaskorzeźbionym antependium znajdującym się w kościele parafialnym Świętej Trójcy w Krośnie¹⁶⁰ (il. 176) przedstawiono wręczenie szkaplerzy św. Szymonowi Stockowi i świętej karmelitanice. Trzyma ona w dłoni lilię. Podobne ujęcie tematu nawiązuje do popularnego w XVII i XVIII wieku wizerunku Matki Boskiej Różańcowej ofiarującej sznury paciorków św. Dominikowi i św. Katarzynie ze Sieny¹⁶¹. Na krośnieńskim antependium, wyłaniająca się z obłoków Matka Boska wręcza bracki szkaplerz św. Szymonowi Stockowi, podczas gdy Dzieciątka podaje go zakonnicy karmelitańskiej. Najprawdopodobniej jest nią św. Teresa z Avila. Analogiczną kompozycję odnajdujemy na antependium pochodzącym z kościoła parafialnego w Buczaczu¹⁶² (il. 177). Schematycznie zaznaczony w tle krośnieńskiego antependium krajobraz, składający się ze stylizowanych krzewów oraz drzew gruszy i jabłoni, został w tym wypadku zastąpiony rozbudowaną kompozycją pejzażową. Jest ona charakterystyczna dla lwowskiej rzeźby rokokowej¹⁶³. Na antependium z Buczacza, wśród górzystego krajobrazu pełnego kościołów i zamków, odbywa się przekazanie szkaplerza. Maryja ofiarowuje swój dar św. Szymonowi Stockowi. Naprzeciwko niego klęczy mniszka karmelitańska. Obok niej znajduje się postać zakonnika. Całemu wydarzeniu przygląda się nie określony bliżej św. biskup stojący za św. Szymonem Stockiem. Tę samą scenę przedstawiono na ornatie (il. 178) pochodzącym z XVIII wieku, znajdującym się w kościele katedralnym w Kielcach¹⁶⁴. Matka Boska otoczona uskrzydłonymi główkami anielskimi wręcza bracki szkaplerz św. Szymonowi Stockowi. Trzymane przez Nią Dzieciątka ofiarowuje go świętej karmelitanice. Ciekawy szczegół ikonograficzny stanowi symbolicznie zaznaczona w tle ornatu święta góra Karmel.

¹⁵⁶ Ibidem, s. 271.

¹⁵⁷ Ibidem, s. 144.

¹⁵⁸ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹⁵⁹ M a ł e, op. cit., s. 452.

¹⁶⁰ KZSwP, *Seria Nowa*, t. 1, *woj. krośnieńskie*, red. E. Śnieżycka-Stolotowa i F. Stolot, z. 1. *Krosno, Dukla i okolice*, opr. E. Śnieżycka-Stolotowa i inni, Warszawa 1977, s. 81, il. 135.

¹⁶¹ Por. rozdział 2.3.

¹⁶³ T. Mańskowski, *Lwowska rzeźba rokokowa*, Lwów 1937, s. 105 n.

¹⁶⁴ Ibidem, s. 106 n.

¹⁶⁴ KZSwP, t. 3, *woj. kieleckie*, red. J. Z. Łoziński i B. Wolff, z. 4, *pow. kielecki*, opr. T. Przytkowski, Warszawa 1957, s. 31, il. 153.

Scenę podarowania szkaplerza św. Szymonowi Stockowi i św. Marii Magdaleny de Pazzi spotykamy na feretronie pochodzącym z końca XVII wieku (il. 179), znajdującym się w krakowskim kościele OO. Karmelitów Trzewickowych¹⁶⁵. Wyłaniająca się z obłoków Matka Boska wraz z Dzieciątkiem trzymają w rękach brackie szkaplerze, z zaznaczonymi monogramami IHS i MARYA. Ponad głową Maryi dwa anioły podtrzymują różany wianek. Matka Boska podaje swój dar św. Szymonowi Stockowi. Święty generał zakonu trzyma w drugiej ręce sznur paciorków będący karmelitańską koronką. Ukazana po przeciwległej stronie św. Maria Magdalena de Pazzi wyciąga rękę w kierunku szkaplerzy trzymanyh przez Dzieciątko. Święta mniszka karmelitańska posiada zaznaczone na rękach stygmaty¹⁶⁶. Przedstawiona na obrazie św. Maria Magdalena de Pazzi żyła we Florencji w XVI wieku. Podczas swego zakonnego życia doznawała wielu objawień i wizji. Kanonizowana w 1669 roku jest obok św. Teresy z Avila jedną z głównych patronek Karmelu¹⁶⁷. Z tyłu za pierwszoplanowymi postaciami świętych karmelitańskich znajdują się zakonnicy i zakonnice. Bezpośrednio za św. Szymonem Stockiem przedstawiono zakapturzoną postać mężczyzny z długą brodą. Jest nim najprawdopodobniej legendarny założyciel zakonu prorok Eliasz. W głębi obrazu namalowano wyłaniające się z ognia nagie postacie symbolizujące dusze czyścicowe. Zawieszona na ich piersiach szkaplerze przypominają o przywileju rychłego wybawienia z czyśćca za wstawiennictwem Matki Boskiej Szkaplerznej. Na feretronie datowanym na 2 połowę XVIII wieku pochodzącym z kościoła parafialnego w Górkach¹⁶⁸ (il. 180) przedstawiono grupę świętych karmelitańskich. Maryja wręcza bracki szkaplerz św. Szymonowi Stockowi. Dzieciątko obejmując czule swą Matkę za szyję, podaje cudowny dar św. Teresie z Avila. Wielka reformatorka zakonu opiera swą prawą dłoń na otwartej księdze. W lewej ręce święta trzyma małe płomieniste serce. Za św. Szymonem przedstawiono karmelitę z krzyżem w ręku. Możliwe, że jest nim św. Jan od Krzyża. Po przeciwległej stronie za św. Teresą znajduje się zakonnica karmelitańska również trzymająca w dłoni krzyż. Nie jest wykluczone, że jest nią wielka mistyczka zakonu karmelitańskiego św. Maria Magdalena de Pazzi. Po prawej stronie Matki Boskiej w tle obrazu widnieje namalowana postać św. Józefa. Świętego opiekuna Maryi i Jej Syna rozpoznajemy po charakterystycznym atrybucie — kwitnącej różdźce. Kult św. Józefa był bardzo rozpowszechniony w całym Karmelu¹⁶⁹. Zakonnicy szczególnie silnie szczyrzyli nabożeństwo do św. Józefa. Stąd też obecność jednego z głównych patronów zakonu na przedstawieniu Matki Boskiej Szkaplerznej nie powinna budzić zdziwienia.

Świętego Józefa odnajdujemy również na innym wizerunku przedstawiającym scenę ofiarowania szkaplerza. Na pochodzącym z XVIII wieku obrazie znajdującym się w muzeum klasztorным OO. Karmelitów Bosych w Czer-

¹⁶⁵ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹⁶⁶ F. Tschichner, *Maria Magdalena dei Pazzi*, w: LChI, pod red. E. Kirschbauma, t. 6, 1974, szp. 542. Do głównych atrybutów świętej zaliczane są stygmaty, cieniowa korona, krzyż, lilia oraz płonące serce.

¹⁶⁷ Mâle, op. cit., s. 168 n., opisuje różne wizje świętej; — Réau, op. cit., t. 3, *Iconographie des saints*, cz. 2, s. 888 n.

¹⁶⁸ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹⁶⁹ Por.: K. Białczak, *Kult liturgiczny św. Józefa w Polsce w świetle ksiąg liturgicznych*, w: „Studia z dziejów liturgii”, t. 2, pod red. H. Rechowicza i W. Schenka, Lublin 1976, s. 73-80. Kult św. Józefa rozwija się szczególnie w XVII wieku. Pojawiają się nowe formy czci: obecność imienia św. Józefa w litanii do Wszystkich Świętych, kościoły pod jego wezwaniem, częste nadawanie imienia Józef przy chrzcie. Powstają nowe modlitwy, litanie, godzinki, koronki i pieśni ku czci świętego opiekuna Matki Boskiej. Zakłada się bractwa św. Józefa.

nej¹⁷⁰ (il. 181) ukazano Maryję z Dzieciątkiem, wręczającym szkaplerze prorokowi Eliaszowi i św. Teresie z Avila. Matka Boska odziana jest w czerwoną suknię i silnie pofałdowany niebieski płaszcz. Na tym symbolicznym przedstawieniu ukazano trzech wielkich patronów zakonu karmelitańskiego. Nieobecność św. Szymona Stocka podkreśla ahistoryczność tej kompozycji. Na obrazie z Czernej odbiorcą szkaplerza jest legendarny założyciel zakonu św. Eliasz, którego rozpoznajemy po trzymanym w dłoni ognistym mieczu, symbolizującym płomień spadający z nieba na górę Karmel¹⁷¹. Naprzeciwko proroka umieszczono wielką reformatorkę i mistyczkę karmelitańską św. Teresę z Avila. Jako autorka wielu dzieł religijnych święta Teresa została przedstawiona trzymając w rękach pióro i otwartą księgę¹⁷². Z tyłu za Matką Boską stoi św. Józef, z kwitnącą na różowo różdżką.

Matkę Boską Szkaplerzną wraz ze świętymi odnajdujemy również na obrazie pochodzącym z kaplicy cmentarnej w Pruszyńcu¹⁷³ (il. 182). Jest on datowany na 2 połowę XVII wieku. W górnej strefie obrazu wśród chmur znajduje się Matka Boska z Dzieciątkiem. Zarówno Maryja jak i Jej Syn trzymają w rękach brackie szkaplerze, z zaznaczonymi monogramami IHS i MARYA. U dołu obrazu umieszczono grupę żywo gestykulujących świętych. Wśród różnych postaci rozpoznajemy m.in. św. Jana Chrzyciela trzymającego kij pasterski z zawiniętą banderolą ze słowami: ECCE AGNUS DEI (oto Baranek Boży), nieokreślonego świętego Ewangelistę, św. Franciszka (?), oraz świętego zakonnika i zakonnicę karmelitańską. Możemy przypuszczać, że są nimi św. Szymon Stock i św. Teresa z Avila. Brak atrybutów nie pozwala zidentyfikować pozostałych osób. Najprawdopodobniej obraz został obcięty¹⁷⁴. Mimika i gesty przedstawionych świętych sugerują, że u samego dołu kompozycji był namalowany czyściec. Tematyka czyścica występuje często w kaplicach cmentarnych. W szczególności sposoby związane z liturgią za zmarłych, miejsca te posiadały stosowną ikonografię, której przewodnią ideą było podkreślanie nadziei na zbawienie dusz. Jak świadczą o tym przykłady pochodzące z terenów południowej Francji, w wyposażeniu kaplic cmentarnych XVII i XVIII wieku pojawiały się obrazy dusz czyścicowych, niekiedy łączone z przedstawieniem wizji św. Szymona Stocka¹⁷⁵. Na obrazie z Pruszyńca nieklórzy święci spoglądają w kierunku Matki Boskiej, podczas gdy inne postacie patrzą w dół. Św. Jan Chrzyciel i święta karmelitanka spoglądają błagalnie na Maryję wskazując rękoma na znajdujące się, prawdopodobnie na pierwotnym obrazie dusze czyścicowe. W oczach niektórych osób spoglądających w stronę czyścica maluje się wyraz przerażenia. Zgodnie z nauką potrydenckiego Kościoła, na obrazie z Pruszyńca, wybawienie dusz w czyścicu cierpiących dokonuje się za pomocą orędownictwa świętych. I w tym wypadku Kościół tryumfujący wspomaga swą modlitwą Kościół cierpiący. Nie tylko święci mieli prawo uczestniczyć w scenie przekazania szkaplerza. Niekiedy sztuka kontrreformacji umożliwiała, by w tej uroczystej chwili brali udział także wierni.

¹⁷⁰ B. J. Wanat, *Maryjne sanktuarium karmelitów bosych w Czernej. Przewodnik*. Kraków 1981, s. 83.

¹⁷¹ Mäle, op. cit., s. 449.

¹⁷² B. Böhm, *Theresia (Teresa) (von Jesus) von Avila*, w: LChI, pod red. E. Kirschauba, t. 8, 1976, szp. 464.

¹⁷³ KZSwP, t. 10, *woj. warszawskie*, red. I. Galicka i H. Sygietyńska, z. 22, *pow. siedlecki*, opr. I. Galicka, H. Sygietyńska i D. Kaczmarzyk, Warszawa 1965, s. 24, il. 50.

¹⁷⁴ Możliwe, że przedstawienia dusz czyścicowych były namalowane na znajdującym się poniżej antependium.

¹⁷⁵ G. M. Vovelle, *Vision de la mort et de l'au-delà en Provence d'après des autels des âmes du purgatoire XV^e - XX^e siècles*. Paris 1970, s. 9 n.

3.5. Ofiarowanie szkaplerza wiernym

W kręgu zakonu karmelitańskiego bardzo rozpowszechnione było przedstawienie Matki Boskiej w płaszczu opiekuńczym. Brała Ona niejako pod swoją opiekę klęczące pod połami płaszczu postacie. Na ogół Maryja ubrana była w zakonny habit z zaznaczonym szkaplerzem oraz w biały płaszcz Karmelu¹⁷⁶. Przedstawienie Królowej Karmelu jako Mater Misericordiae spotykamy często w sztuce niderlandzkiej XVII stulecia¹⁷⁷. Niekiedy miejsce Maryi zajmuje św. Teresa z Avila¹⁷⁸ ochraniająca swym płaszczem mniszki zakonu karmelitańskiego.

Na fasadzie fundowanego w 1728 roku krakowskiego kościoła SS. Karmelitanek Bosych¹⁷⁹ znajduje się kamienna płaskorzeźba (il. 14) przedstawiająca zgromadzonych pod płaszczem Matki Boskiej klęczących zakonników oraz zakonnice karmelitańskie. Na terenie samego klasztoru zachowały się dwa analogiczne wizerunki malarskie z XVIII wieku¹⁸⁰ (il. 13, 15). Ubrana w strój karmelitański Maryja rozciąga poły swego płaszczu nad członkami zakonu. Podobne rozwiązanie spotykamy również na barokowym obrazie (il. 16) z kościoła OO. Karmelitów Trzewickowych na Piasku w Krakowie¹⁸¹. Wizerunek Mater Misericordiae biorącej pod swoją opiekę obie gałęzie Karmelu oddziałal na brackie przedstawienia Matki Boskiej Szkaplerznej. Na obrazie pochodzącym z 2 połowy XVIII wieku, znajdującym się w kościele parafialnym w Jasionówce¹⁸² (il. 18), pod płaszczem Maryi obok zakonników i zakonnice karmelitańskie klęczą przedstawiciele hierarchii kościelnej. Stojąca na sierpie księżycy Maryja ubrana jest w białą suknię, z doczepionym na przodzie szkaplerzem, na którą narzucony został ciemniejszy płaszcz. W obu rękach trzyma Ona brackie szkaplerze. W tym wypadku Matka Boska Szkaplerzna jako Mater Misericordiae bierze pod swoją opiekę członków bractwa. Podobne ujęcie tematu spotykamy na późnobarokowej polichromii znajdującej się w kościele OO. Karmelitów Trzewickowych w Trutowie¹⁸³ (il. 11). Na datowanym na połowę XVII wieku obrazie z Wilczyny¹⁸⁴ (il. 25), podobnie jak i na pochodzącym z 2 ćwierci XVII stulecia wizerunku z Nowego Korczyna¹⁸⁵ (il. 10), pod połami płaszczu Maryi klęczą jedynie przedstawiciele stanu świeckiego i duchownego. Na obrazie z Wilczyny Maryja trzyma w obu dłoniach pęki brackich szkaplerzy. Natomiast na przedstawieniu z Nowego Korczyna do Jej sukni został doczepiony zakonny szkaplerz z zaznaczonym na przodzie herbem Karmelu.

W polskiej literaturze maryjnej okresu baroku odnajdujemy liczne ślady wyobrażenia Matki Boskiej Dobrej Opieki. Jacek Duracz w *Pobudce do brac-*

¹⁷⁶ Emond, op. cit., s. 107 n.; — Mâle, op. cit., s. 450; — S. Beissel, *Geschichte der Verehrung Marias im 16. und 17. Jahrhundert*, Freiburg im Breisgau 1910, s. 407.

¹⁷⁷ Emond, op. cit., s. 105.

¹⁷⁸ Ibidem, s. 108, 168 n.; — Katalog wystawy *L'art du XVII^e siècle dans les Carmels de France...*, op. cit., s. 67.

¹⁷⁹ Wanat, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce...*, op. cit., s. 671; — por. rozdział 1.2.

¹⁸⁰ Dział Inwentaryzacji IS PAN; — por. rozdział 1.2.

¹⁸¹ Dział Inwentaryzacji IS PAN; — por. rozdział 1.2.

¹⁸² Dział Inwentaryzacji IS PAN; — por. rozdział 1.2.

¹⁸³ KZSwP, t. 11, *woj. bydgoskie*, red. T. Chrzanowski i M. Kornecki, z. 9, *pow. lipnowski*, opr. R. Brykowski, I. Galicka i H. Sygietyńska, Warszawa 1969, s. 62; — por. rozdział 1.2.

¹⁸⁴ KZSwP, t. 5, *woj. poznańskie*, red. T. Ruszczczyńska i A. Sławska, z. 23, *pow. szamotulski*, opr. R. i T. Juraszowie oraz T. Ruszczczyńska i A. Sławska, Warszawa 1966, s. 34, il. 75; — por. rozdział 1.3.

¹⁸⁵ KZSwP, t. 3, *woj. kieleckie*, red. J. Z. Łoziński i B. Wolff, z. 1, *pow. buski*, opr. K. Kutrzebianka, Warszawa 1957, s. 39, il. 85; — por. rozdział 1.3.

stwa¹⁸⁶ wspomina o Maryi rozciągającej płaszcz swego miłosierdzia nad wszystkimi ludźmi. Autor *Pobudki* pisze: „przeto pod obronę y opiekę, pod płaszcz v szkaplerz tey dziwney orędowniczki naszej Błogosławioney Panny Maryey, niech się spieszą y kwapią karmelitowie, wszyscy niech się garną bracia, praciaci, panięta, ubodzy rzemieślnicy, matki, synowie, córki”¹⁸⁷. O tym, że obraz Matki Boskiej w płaszczu opiekuńczym nie był tylko duchową wizją, opisaną przez kaznodzieję dla poruszenia wyobraźni wiernych, lecz również zaleconym wzorcem ikonograficznym, świadczą uwagi zawarte w dalszej części dzieła Duracza. Omawiając wygląd brackich chorągwi autor podaje: „dwie chorągwie mają być w bractwie tym (...) na drugiey powszechniey będzie namalowana Panna Marya nostris Ordinis, w płaszczu pod nim mając dwoiaki stan ludzi, Duchowny y świecki”¹⁸⁸. Te same uwagi odnajdujemy w *Skarbie karmelitańskim* Cypriana a S. Maria: „w czas tak dla pierwszey iako dla innych Procesyi da się malowac chorągiew z obrazem Naświętszey Panny mającey pod płaszczem bracia y siostry roznych stanow w szkaplerzyku”¹⁸⁹. Podobne przedstawienie powinno znajdować się również na tablicy erekcyjnej konfraterni, umieszczonej w kaplicy brackiej bądź przy ołtarzu¹⁹⁰.

Na drzeworycie¹⁹¹ ilustrującym wydaną w 1610 roku *Pobudkę do bractwa y confraterniey Szkaplerza św.* (il. 183) w ciekawy sposób połączono kilka wątków ikonograficznych. Ofiarująca św. Szymonowi zakonny szkaplerz Maryja występuje tu również jako opiekunka całego bractwa. Kompozycja ryciny została podzielona na trzy strefy. W górze, wśród obłoków, na półksiężycu stoi otoczona aniołami Matka Boska. Dwa umieszczone po bokach anioły rozciągają poły Jej płaszcza. Lewą dłoń Maryja podaje klęczącemu na ziemi św. Szymonowi Stockowi zakonny szkaplerz. Z tyłu za świętym karmelitą klęczą liczne postacie kobiece. Dwie z nich posiadają na głowach korony. Po przeciwległej stronie znajdują się mężczyźni przedstawiciele duchowieństwa i stanu świeckiego. Na pierwszym planie klęczy papież w tiarze na głowie. W grupie mężczyzn, ponadto możemy wyróżnić postacie zakonnika, króla i biskupa. Prawie wszystkie osoby spoglądają na Maryję. Szkaplerz wręczany św. Szymonowi przeznaczony jest nie tylko dla zakonu karmelitów. Jest on cudownym darem Matki Boskiej ofiarowanym całej ludzkości. Tę bardziej ogólną wymowę sceny podkreślają dodatkowo anioły rozciągające płaszcz Maryi nad wszystkimi ludźmi. Nadziemska pomoc Matki Boskiej przeznaczona jest nie tylko dla ludzi żyjących. W trzeciej dolnej strefie obrazu przedstawiono wśród ognistych płomieni dusze w czyścicu cierpiące. Również i one korzystają z łask i przywilejów szkaplerza świętego. Jeden z pokutujących posiadaznaczony na plecach bracki szkaplerz. Zlatujący anioł wyciąga za rękę postać wyłaniającą się z płomieni. Pozostałe dusze spoglądają w górę w kierunku Matki Boskiej, niekiedy wyciągając w Jej stronę dłonie. Pomiedzy klęczącymi przedstawicielami różnych stanów a duszami w czyścicu pokutującymi istnieje pewna więź. Wedle atakowanego przez reformację dogmatu świętych obcowania nadprzyrodzone związki łączą zbawionych przebywających w niebie, wiernych żyjących na ziemi oraz dusze pokutujące w czyścicu. Również

¹⁸⁶ Duracz, op. cit., tekst przed paginacją: „nakoniec wszystkim y wszego stanu ludziom Błogosławiona y Niepokalana ta Panna wrota swoje otwiera, płaszcz miłosierdzia swojego rozciąga chcąc nas wszystkich y grzechy nasze okryc, iako kokosz pod skrzydła nas swoje nędzne y blahe kurczęta zgromadza iako matka miłosierdzia, do nas woła”.

¹⁸⁷ Ibidem, s. 17.

¹⁸⁸ Ibidem, s. 59.

¹⁸⁹ Cyprian a S. Maria, op. cit., s. 136.

¹⁹⁰ Ibidem, s. 138.

¹⁹¹ Duracz, op. cit., drzeworyt znajduje się przed 1 rozdziałem.

wierni doznający pomocy świętych, wspomagają swą modlitwą dusze w czyśc-
cu cierpiące. Niektóre z przedstawionych osób spoglądają w dół w kierunku
morza płomieni. Na twarzy jednej z nich, znajdującej się obok św. Szymona
Stocka maluje się wyraz przerażenia. Gesty rąk papieża i klęczącej naprze-
ciwko niego królowej — wskazujących dłońmi na dusze w czyśc-
cu cierpiące, podkreślają bezpośrednie zaangażowanie Kościoła walczącego w zbawienie
dusz osób pokutujących.

Jak pisze anonimowy autor *Zakonu trzeciego Najświętszej Maryi Panny
z Gory Karmelu*, członkowie konfraterni powinni modlić się w intencji osób
zmarłych: „za duszę każdego brata y siostry powinni zmović 30 Pacierzy
y tyleż Zdrowaś Marya we wigilie ktore się za umarłych odprawują. Ktorzy
zas ięzyk łaciński umieją Officium defunctorum, y tego dnia pogrzebu Spo-
wiedz y Komunią S. za tę duszę offiarowac”¹⁹². Ponadto osoby uzyskujące
związane ze szkaplerzem odpusty „za tychże samych odpustow, mogą ustą-
pic duszom w czyscu zostaiącym dla ich ratunku”. Nie tylko członkowie
bractw wspomagali swą modlitwą pokutujących. Za dusze czyśc-
cowe odpra-
wiane były „w każdym klasztorze karmelitańskim po całym świecie, co mie-
siąc Wigilie za zmarłych z Processją y Mszą S. Relikwialną”¹⁹³. Podobne
uwagi zamieszcza w swej książce z 1610 roku Jacek Duracz wspominając, że
zmarli członkowie bractwa „ktorzy habit noszą nad przywileie, y dusz z ognia
czyscowego pierwszey po śmierci soboty wybawienia, będą mieli suffragia
abo zaduszne modlitwy po wszystkich, ktore po śmierci każdego zakonnika,
we wszystkim zakonie czynione bywają, to iest godziny zwykłe za umarłe od
każdego ofiare Pańską, psalterz professow officium defunctorum, od nowiciu-
sow, sto pacierzy y sto zdrowych Mariy od conwersow. Nadto roku zwyczay-
ne odprawują się Tres Ternarii, to iest trzy dni obrzędow y obchodow za umar-
łe, bywa y w każdy poniedziałek w kosciołach y konwenciech processia, za
bracia y siostry umarłe. Na ktorych Ternariuszach będą powinni bywac bracia
cia”¹⁹⁴.

Na drzeworycie ilustrującym dzieło Duracza wzorował się anonimowy ma-
larz feretronu znajdującego się w kościele parafialnym w Marcyporębie¹⁹⁵
(il. 184). Obraz został namalowany w XVII wieku. Stojąca na obłoku Matka
Boska prawą dłonią podaje klęczącemu św. Szymonowi Stockowi zakonny
szkaplerz. W lewej ręce Maryja trzyma pęk brackich szkaplerzy. Jej głowę
otacza nimb z dwunastu gwiazd. Z tyłu za św. Szymonem klęczy ksiądz i za-
konnik oraz członkowie bractwa w kapturach. Po przeciwległej stronie znaj-
dują się symboliczni przedstawiciele obu stanów: papież, król, biskup oraz inne
męskie postacie. Członkowie konfraterni, dla których przeznaczono są trzy-
mane przez Maryję brackie szkaplerze, korzystają na równi z zakonnikami
z łask i przywilejów objawionych św. Szymonowi Stockowi. Ponadto jak poda-
je anonimowy autor *Zakonu trzeciego Najświętszej Maryi Panny z Gory Kar-
melu*: „mocy tedy tych y innych przywileiów, osoby płci oboiey w trzecim
będąc zakonie, stają się uczestnikami wszystkich pobożnych uczynkow; iako
to modlitw, dyscyplin, czytania, kazań, supplikacyi, postow, umartwienia, etc
zgoła wszystkich zasług, ktore sobie zakon karmelitański po całym będący
świecie przysposabia”¹⁹⁶. Również Jacek Duracz zamieszcza w swoim dziele
podobne uwagi twierdząc: „Także y bractwa naszego też Błogosławiona Panna
iest chorążyna, gdyż bractwo od nas tak pochodzi, iak latorośl od macice swo-

¹⁹² *Zakon trzeci Najświętszej Maryi Panny...*, op. cit., s. 76.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 48.

¹⁹⁴ *Duracz*, op. cit., s. 67.

¹⁹⁵ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

¹⁹⁶ *Zakon trzeci Najświętszej Maryi Panny...*, op. cit., s. 45.

iey. Tylko tego po nas karmelitach, także y konfratrach ta patronka potrzebuie, abyśmy godnie cnotliwym y pobożnym życiem pod iey opieką aż do końca nieodmiennie trwali"¹⁹⁷. U samego dołu obrazu w ogniu czyścącym przedstawiono pokutujące dusze z zawieszonymi na szyi brackimi szkaplerzami. Jedną z nich wybawia anioł.

Na obrazie powstałym w kręgu Hermana Hana znajdującym się w kościele parafialnym w Ciężeniu (il. 185), datowanym na połowę XVII wieku przedstawiono adorację Matki Boskiej Szkaplerznej. W górnej strefie wśród obłoków ukazano w półpostaci Matkę Boską z Dzieciątkiem w typie Hodegetrii. Maryja trzyma w prawej dłoni berło i bracki szkaplerz, natomiast Dzieciątko błogosławi. U dołu zostali przedstawieni duchowni i osoby świeckie. Na czele duchowieństwa umieszczonego po prawej stronie Maryi klęczy biskup poznański, prawdopodobnie Andrzej Opaliński. Naprzeciwko niego znajduje się poprzedzający grupę dostojników i szlachty król Władysław IV w płaszczu koronacyjnym narzuconym na zbroję¹⁹⁸. Interesujący obraz Matki Boskiej Szkaplerznej powstały ok. 1630 roku znajduje się w kościele OO. Karmelitów Bosych w Piotrkowicach¹⁹⁹ (il. 186). Matka Boska z Dzieciątkiem objawia się wiernym, zgromadzonym w dolnej części kompozycji. Maryja i Jej Syn trzymają w dłoniach brackie szkaplerze. Po prawej stronie Matki Boskiej ukazani zostali mężczyźni. Obok św. Szymona Stocka klęczy papież. Przedstawione z tyłu męskie postacie charakteryzują się portretowym ujęciem twarzy. Po przeciwległej stronie znajdują się kobiety. Na ich czele ze złożonymi w modlitewnym geście rękoma klęczy św. Teresa z Avila. Pozostałe osoby o różnicowanym stroju i fizjonomii twarzy to członkinie konfraterni. Na obrazie z Piotrkowic obecność świętych karmelitańskich została jedynie symbolicznie zaznaczona. Członkowie bractwa w pełni współuczestniczą w scenie ofiarowania szkaplerza. W tym wypadku odbiorcą cudownego podarunku staje się cały lud Boży. Także na feretronie datowanym na początek XVIII wieku pochodzącym z kościoła parafialnego w Świeciu²⁰⁰ (il. 187), stojąca na obłoku Matka Boska z Dzieciątkiem bezpośrednio wręcza wiernym brackie szkaplerze. Przedstawione u dołu kompozycji postacie wyciągają ręce w kierunku Maryi. Na omawianym przykładzie nie ukazano symbolicznych przedstawicieli hierarchii kościelnej i świeckiej, lecz prostych ludzi będących zwykłymi członkami konfraterni.

Na obrazie pochodzącym z klasztoru OO. Karmelitów Trzewiczkowych na Piasku w Krakowie²⁰¹ (il. 188), znajdująca się wśród obłoków ukoronowana Matka Boska wraz z Dzieciątkiem spuszcza w stronę wiernych brackie szkaplerze i sznur paciorków karmelitańskiej koronki. Trzymane przez Nią Dzieciątko błogosławi zgromadzonym poniżej osobom. Stojący na chmurze, oparty o kartusz aniołek przygląda się rozgrywającej się scenie. U dołu, po prawej stronie obrazu przedstawiono kobietę trzymającą niemowlę oraz postać zakułtego w kajdany więźnia. Znajdujący się naprzeciwko mężczyźni błagalnie spoglądają na Maryję. Jeden z nich podtrzymuje półnagą postać chorego człowieka. Ukazani na krakowskim obrazie wierni w swych utrapieniach życiowych uciekają się do pomocy Matki Boskiej Szkaplerznej. Ofiarowany przez

¹⁹⁷ Duracz, op. cit., s. 29.

¹⁹⁸ KZSwP, t. 5, woj. *poznańskie*, red. T. Ruszczyńska i A. Sławska, z. 22, pow. *słupecki*, opr. J. Eckhardtówna, J. Orańska I. Kwiczala, Warszawa 1960, s. 2, il. 47; — J. St. Pasierb, *Malarz gdański Herman Han*, Warszawa 1974, s. 259 n.

¹⁹⁹ KZSwP, t. 3, woj. *kieleckie*, red. J. Z. Łoziński i B. Wolff, z. 1, pow. *buski*, opr. K. Kutrzebianka, Warszawa 1957, s. 57, il. 84.

²⁰⁰ KZSwP, t. 11, woj. *bydgoskie*, red. T. Chrzanowski i M. Kornecki, z. 15, pow. *swiecki*, opr. T. Chrzanowski i T. Żurkowska, Warszawa 1970, s. 46, il. 86.

²⁰¹ Dział Inwentaryzacji IS PAN.

Maryję szkaplerz staje się nadzieją ratunku dla ludzi przebywających w niewoli, ciężko chorych czy wręcz umierających. Dzięki jego zbawiennej mocy przedstawiony w głębi obrazu zmarły człowiek powstaje z trumny. Znajdujący się w klasztorze na Piasku powstały w 1 połowie XVIII wieku obraz w szczególnie sposób ilustruje różne przejawy orędownictwa Matki Boskiej Szkaplerznej. Swą wymową ideową bezpośrednio łączy się z przedstawieniami omówionymi w kolejnym rozdziale.

3.6. Matka Boska Szkaplerzna orędowniczka wiernych

Idea orędownictwa i opieki Matki Boskiej Szkaplerznej była w XVII i XVIII stuleciu bardzo szeroko pojmowana. Cyprian a S. Maria poświęcił kilka rozdziałów swego dzieła²⁰² wnikliwej interpretacji słów Madonny wypowiedzianych do św. Szymona Stocka. Z dokonanej przez niego szczegółowej analizy tekstu objawienia wynika, że obietnica opieki Maryi dotyczyła wielu różnorodnych dziedzin życia. Również na niektórych obrazach brackich w specjalny sposób zaznaczano pewne przejawy orędownictwa i pomocy Matki Boskiej Szkaplerznej. Na przykład, na wielu dotychczas omówionych przedstawieniach ukazywano Maryję jako wybawicielkę dusz w czyścicu cierpiących.

Niezwykły program ikonograficzny posiada powstały w 3 ćwierci XVIII wieku rokokowy feretron pochodzący z kościoła OO. Karmelitów Trzewickich w Trutowie²⁰³. Znajduje się na nim pięć różnych przedstawień malarzkich. W drewnianej dekoracyjnej ramie okalającej główny obraz umieszczone zostały cztery mniejsze kwatery zawierające osobne sceny. Środkowa, centralna kompozycja przedstawia wędrowkę na górę Karmel (il. 189). Na wierzchołku góry znajduje się klasztor św. Eliasza. W bramie dwuwieżowej budowli stoją dwaj zakonnicy i zakonnica karmelitańska. Cała góra usiana jest kolorowymi kwiatami. Na górę Karmel wstępują równolegle dwie pielgrzymki składające się z duchowieństwa i osób świeckich. Po prawej stronie kompozycji ukazano przedstawicieli stanu duchownego, a po przeciwległej stronie osoby świeckie. Możemy zauważyć stopniową gradację honorów i godności namalowanych postaci. Osoby piastujące najwyższe urzędy w hierarchii kościelnej i państwowej zostały ukazane na czele procesji. Powyżej grupy zakonników wspierających się na prostych kijach pielgrzymich przedstawiono dwóch biskupów z mitrami na głowie trzymających w rękach pastorały. Nad nimi stoją dwaj kardynałowie ubrani w charakterystyczne kapelusze, dzierżący w dłoniach arcybiskupie krzyże oraz dwaj papieże w tiarach trzymający w rękach krzyże papieskie. Naprzeciwko męskich przedstawicieli stanu duchownego pielgrzymują osoby świeckie. U podnóża góry rozpoczyna swą wędrowkę grupa szlachty ubranej w tradycyjne stroje polskie. Dalej stoją postacie odziane według mody francuskiej z typowymi perukami na głowie. Możliwe, że

²⁰² Cyprian a S. Maria, op. cit., s. 44-74, rozdział 8. Wyklada te słowa błogosławionej Panny Mariey z objawienia Błogosławionego Szymona: rozdział 9. Wyklada insze słowa: w którym kto umrze wiecznego nie ucierpi ognia; rozdział 10. Wyklada szerzej te słowa; rozdział 11. Zadaie niektore wątpliwości około słow przereczonych; rozdział 12. Potwierdza tę prawdę niektórymi cudami; rozdział 13. Inakszym wyrozumieniem wyklada pomienione słowa: w którym kto umrze, wiecznego nie ucierpi ognia; rozdział 14. Wyklada insze słowa a to znak zbawienia; rozdział 15. Wyklada drugie słowa objawienia: to jest Zbawienie w niebezpieczeństwach.

²⁰³ KZSwP, t. 11, woj. bydgoskie, red. T. Chrzanowski i M. Kornecki, z. 9, pow. lipnowski, opr. R. Brykowski, I. Galicka i H. Sygietyńska, Warszawa 1969, s. 63, il. 85.

w ten sposób, przedstawiono dworzan królewskich. Ponad nimi ukazano odzianych w gronostajowe płaszcze, z koronami na głowie symbolicznych królów i książąt chrześcijańskich. Dwie najwyżej umieszczone osoby ubrane w metalowe zbroje z narzuconymi na nie płaszczami trzymają w dłoniach berła. Charakterystyczne, zamknięte korony podbite materiałem znajdujące się na ich głowach, pozwalają przypuszczać, że idzie tu o cesarzy. Powyżej obu procesji znajduje się grupa czterech dostojników karmelitańskich. Szczegóły ich stroju świadczą o wysokich funkcjach, które pełnią w hierarchii kościelnej. Natomiast białobrązowy koloryt szat wskazuje na ich przynależność do zakonu karmelitańskiego. Przedstawione postacie opatrzone podpisami. Po stronie duchowieństwa zostali umieszczeni papież DIONISIUS i TELESFORUS. Św. Dionizy²⁰⁴ zasiadał na Stolicy Piotrowej w latach 260 - 267. Pontyfikat św. Telesfora²⁰⁵ przypada najprawdopodobniej na lata ok. 125 - 136. Zanim został papieżem żył jako eremita na górze Karmel. Czczony jest jako święty zakonu karmelitańskiego. Łacińskie inskrypcje pozwalają nam określić postacie ukazane po drugiej stronie. Są to święci patriarchowie ALBERTUS i PETRUS THOMAS, ubrani w stroje kardynalskie i arcybiskupie paliusze. Św. Albert²⁰⁶ biskup Vercelli, późniejszy patriarcha Jerozolimy, w latach 1207 - 1209 ustanowił pierwszą regułę karmelitów. Wraz z Eliaszem czczony jest jako święty prawodawca zakonu. Natomiast św. Piotr Tomasz²⁰⁷, generał zakonu karmelitów żył w XIV wieku. Pełnił funkcję arcybiskupa Krety oraz był tytularnym patriarchą. „Ponad postaciami dostojników karmelitańskich, poniżej wierzchołka góry unosi się aniołek trzymający w prawej ręce bracki szkaplerz z zaznaczonymi na płatkach monogramami IHS i MARYA (il. 190). Powyżej szkaplerza umieszczona została łacińska inskrypcja OMNIBUS OMNIA (wszystkim wszystko) — będąca cytatem *Wulgaty* z pierwszego listu św. Pawła do Koryntian (1 Kor, 9,22)²⁰⁸.

Motyw wędrówki na górę Karmel pojawia się w ikonografii karmelitańskiej na przełomie XVI i XVII wieku. Niekiedy wykorzystywano go, by przedstawić dzieje zakonu. Na obrazie autorstwa o. Szymona od Ducha Świętego, namalowanym w 1678 roku, znajdującym się w kolekcji francuskiego zgromadzenia OO. Karmelitów Bosych²⁰⁹, wędrówce na górę Karmel towarzyszą sceny ilustrujące epizody z dziejów zakonu. Idąca w górę procesja zakonników została umieszczona w szeroko rozbudowanym krajobrazie, zaś znajdujący się poniżej komentarz tłumaczy owe wydarzenia z życia Karmelu. W literaturze mistycznej wędrówka na górę Karmel posiadała ściśle określone znaczenie. Wielki reformator męskiej linii zakonu karmelitańskiego św. Jan od Krzyża zatytułował jedno ze swoich głównych dzieł *Droga na Górę Karmel*. Góry w tradycji biblijnej symbolizowały doskonałość i piękno duchowe. Sławiona w Piśmie Świętym góra Karmel, związana z początkami zakonu karmelitańskiego stała się również symbolem kultu religijnego. Święty Jan od Krzyża na początku swego dzieła zamieścił własnoręczny szkic rysunkowy tej góry

²⁰⁴ K. Zimmermann, *Dionisius Papst*, w: LChI, pod red. E. Kirschbauma, t. 6, 1974, szp. 59 n.

²⁰⁵ A. A. Strnad, *Telesphorus*, w: LChI, pod red. E. Kirschbauma, t. 8, 1976, szp. 422.

²⁰⁶ L. Schütz, *Albert von Vercelli (von Jerusalem)* w: LChI, pod red. E. Kirschbauma, t. 5, 1973, szp. 76.

²⁰⁷ L. Schütz, *Petrus Thomas*, w: LChI, pod red. E. Kirschbauma, t. 8, 1976, szp. 193 n.

²⁰⁸ Cytat według *Biblii Tysiąclecia*: „stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby ocalić przynajmniej niektórych” (1 Kor 9,22).

²⁰⁹ Katalog Wystawy *L'art du XVII^e siècle dans les Carmels de France...*, op. cit., s. 121.

doskonałości opatrzony komentarzami w formie napisów²¹⁰. Również inni pisarze ascetyczni i religijni przedstawiali pracę nad udoskonaleniem duszy jako wspinanie się na górę. Podobną myśl wyjawia nam kompozycja na feretronie z Trutowa. Osoby idące w procesji należące do rodziny zakonnej bądź bractwa szkaplerza świętego, wspinając się na górę Karmel starają się osiągnąć karmelitański ideał życia, który symbolizują trzy postacie zakonne stojące w bramie klasztoru. Drogę do osiągnięcia tego celu wskazują czterej wielcy święci karmelitańscy: Dionizy, Albert, Telesfor i Piotr Tomasz. Łaciński napis umieszczony obok trzymanego przez aniołka szkaplerza dodatkowo objaśnia sens ukazanej sceny. Bracki szkaplerz przeznaczony jest dla wszystkich ludzi różnych stanów dążących na górę Karmel. Słowa łacińskiej inskrypcji wyjaśniają, że czciciele szkaplerza otrzymują wszystko, to znaczy różnorodne łaski i przywileje, pomoc w rozwoju duchowym oraz w życiu doczesnym. Również sceny przedstawione w czterech bocznych kwaterach ilustrujące poszczególne przejawy orędownictwa Matki Boskiej Szkaplerznej, łączą się z lapidarnym tekstem OMNIBUS OMNIA.

Dwie górne kwatery przedstawiają kompozycje symboliczne, w przeciwieństwie do scen dolnych o bardziej narracyjnym charakterze. Na prawej górnej kwaterze (il. 191) została ukazana klęcząca postać ludzka ze wzniesionymi w górę rękoma. Z lewej strony klęczącego człowieka znajduje się grupa diabłów. Ciemnoskóre rogate demony o skrzydłach nietoperza i długich ogonach starają się przeciągnąć go na swą stronę. Pierwszy z diabłów swymi szponami chwycił klęczącego za rękę. Naprzeciwko złych duchów, po prawej stronie znajduje się armia aniołów. Na głowach mają zbrojne hełmy ozdobione grzebieniami z piór. W rękach trzymają okrągłe tarcze i lance. Ani historyczny strój *all'antica*, na który składają się m.in. modne w okresie renesansu pludry, ani sumiaste wąsy nie upodabniają przedstawionych wojowników do wysłanników nieba. Jednakże charakter sceny pozwala nam widzieć w tych postaciach walczące zastępy aniołów. Przedstawiona kompozycja przypomina „Rozmyślanie o dwóch sztandarach”²¹¹ z *Ćwiczeń Duchownych* św. Ignacego Loyoli. W swym dziele autor przeciwstawia cele i metody działania Lucyfera i Chrystusa, w dziedzinie oddziaływania na dusze. Na końcu rozważania św. Ignacy zaleca oddanie się w opiekę Matki Boskiej „pierwsza rozmowa skierowana do Pani naszej, żeby mi uzyskała u Syna i Pana swego łaskę aby mię przyjął pod swój sztandar”²¹². W tym aspekcie przyjęcie pod sztandar Chrystusa oznacza wzięcie na siebie obowiązku apostołstwa wobec innych dusz²¹³. Analizując omówione przedstawienie w tym ujęciu, przeciwstawione grupie diabłów zastępy wojowników to nie anioły lecz apostołowie, uczniowie Mesjasza, kapłani, jednym słowem cały Kościół walczący, owa *militia Christi* mająca pomagać duszom w ich zbawieniu i dojściu do Boga. U góry ponad obłokiem powiewa zawieszony na krzyżu sztandar. Spogląda na niego klęczący człowiek. Po jednej stronie chorągwi znajduje się monogram imienia Jezus, a po przeciwległej imienia Maryja. Częściowo zniszczona łacińska inskrypcja [VEX]ILLA SALUTIS (Sztandar zbawienia) tłumaczy znaczenie przedstawionej sceny. Tym symbolicznym sztandarem zbawienia jest właśnie szkaplerz. Nieprzypadkowo na powiewającej chorągwi zaznaczono monogramy IHS i MARYA występujące na brackich szkaplerzach. Szkaplerz staje się

²¹⁰ Św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, przeł. z hiszpańskiego i oprac. o. Bernard od Matki Bożej, Kraków 1948, s. 13.

²¹¹ Św. Ignacy Loyola, *Pisma wybrane, Komentarze*, t. 2, oprac. M. Bednarz przy współpracy St. Filipowicza i R. Skórki, Kraków 1968, s. 128 nn.

²¹² Ibidem, s. 130.

²¹³ Ibidem, s. 399.

pomocą w walce z siłami zła. Cyprian a S. Maria w swoim dziele opisuje widzenie, które miał o. Franciszek Yepess: „między innym objawieniem niebieskim które miał ten mąż Boży, to się znajduje na dwie rzeczy się najbardziej czarci skarżą, które im szkodę wielką czynią: Pierwsza, skarżą się na tych, którzy są przyczyną drugim do nabożeństwa ku Pannie Naświętszej. Druga, na tych którzy noszą święty szkaplerz karmelitanów, dla którego wiele in dusz ginie, gdy umierają w nim, a bardzo mało ich na swą stronę zyskują”²¹⁴. Jak podaje dalej autor pierwszej części *Skarbu karmelitańskiego*: „po tymże zrozumiał tenże, że trzy rzeczy są, które czarty trapią, y których oni barzo, nienawidzą. Naprzód, kiedy mianują Imię następne Jezus. Druga, kiedy mianują Imię święte Maria. Trzecia, kiedy noszą habit Naświętszej Panny z gory Karmelu”²¹⁵. Przedstawiona na feretronie scena symbolizuje ciągłą walkę o duszę człowieka pomiędzy duchami światła i ciemności. Chrześcijanin rozdarty pomiędzy dobrem a złem, doznaje zbawiennej pomocy nieba za pośrednictwem szkaplerza. O tym cudownym ratunku pisze Cyprian a S. Maria w rozdziale objaśniającym ostatnie słowa objawień Matki Boskiej: „położę, mówi Pan Bog, łuk moy na obłokach, y wspomnię na przymierze moje z wami: y to się też tu iści znami, boć częstokroć położę ten znak, to iest szkaplerz święty, na obłokach, to iest zawieszę go na ludziach chmurą grzechow y złości ciemnością zamionych złymi nałogami y obyczaiami przewrotnymi uciążonych: (...) aby ten na kim ten znak położę, był z swych ciemnych chmur oświecony y wypogodzony aby światłość one skrytą, to iest łaskę Bożą do serca swego przyjął”²¹⁶.

Przeciwnie górna kwatery (il. 192) przedstawia zawieszony na tle nieba zakonny szkaplerz. Znajduje się on ponad innymi insygniami władzy i godności ziemskich. Poniżej zakonnego szkaplerza na tle nieba zostały umieszczone: papieska tiara, wieniec laurowy, oraz różne rodzaje koron, wśród których wyróżniamy cesarską, królewską, zdobioną kwiatonami, z pałkami zakończonymi perłami oraz *corona muralis*. Według zasad przedstawień emblematycznych wyobrażenie plastyczne uzupełnia sentencja w formie łacińskiego napisu. Umieszczona na brzegu ramy inskrypcja, nie wolna od gramatycznych błędów REGINA MUREX MAIORES PONDET HONORIUS głosi, że purpura królowej przeważa większe honory. W tym ujęciu zwykły sukieny szkaplerz posiada większą godność niż drogocenne korony. W dziele Cypriana a S. Maria odnajdujemy ciekawe uwagi dotyczące zacności szkaplerza. Autor przytacza słynną wizję św. Teresy, podczas której Matka Boska podarowała jej drogocenny łańcuch. Interpretuje jednakże to widzenie w dosyć niezwykły sposób. Wielka mistyczka karmelitańska doświadczyła objawienia w związku z dręczącymi ją niepokojami dotyczącymi założenia nowego klasztoru św. Józefa, według zasad pierwotnej reguły zakonnej. W swej *Autobiografii* św. Teresa pisze, iż wydawało jej się, że Matka Boska zawiesiła na jej szyi drogocenny złoty łańcuch z krzyżem²¹⁷. Natomiast Cyprian a S. Maria opisuje słynną wizję w następujących słowach: „dnia iednego gdy nasza święta Matka Teresa Zakonu Karmelitańskiego Reformatorka na wysokiej bogomyślności iasnym okiem w Prawdę wiekuistą patrzyła, obaczyła Pannę Naświętszą w gromadzie wielu aniołów która łańcuch ieden barzo kosztowny na szkaplerz iey zawiesiła; aby tym pokazała, iako drogicy y wielkiej wagi iest ten święty habit który w oczach ludzkich zda się być sukmem, ale niebieskim obywatel-

²¹⁴ Cyprian a S. Maria, op. cit., s. 79 n.

²¹⁵ Ibidem, s. 80.

²¹⁶ Ibidem, s. 82.

²¹⁷ Katalog wystawy *L'art du XVII^e siècle dans les Carmels de France...*, op. cit., s. 56.

lom jest złotem czystym". Autor pisze dalej: „niechże tu tedy, o Panno Błogosławiona, ustąpią precz herby ziemskie, niech się niemi świat y iego kompanja szczyci: dosyć nam na twym herbie niebieskim, który nam daie świadectwo, żeśmy są synami twemi. Pódcież tedy, kterykolwiek w miłości Maryey korzystacie; podźcie a kupcie sobie bez złota y srebra skarb nieoszaczony, herb niebieski, znak Maryey”²¹⁸. Omówiona powyżej kwatery feretronu posiada program ikonograficzny o treściach zbliżonych do myśli wyrażonych w dziele o Cypriana. Również analiza pozostałych kwatery w zestawieniu z tekstami ksiązek poświęconych nabożeństwu do Matki Boskiej Szkaplerznej pozwala szerzej zinterpretować namalowane sceny.

Dwa dolne przedstawienia ukazują Królowę Karmelu wspomagającą wiernych. Na wizerunku umieszczonym po lewej stronie feretronu (il. 193) Maryja w koronie na głowie, ubrana w strój karmelitański, unosi się w niebiosach. Matka Boska w charakterystyczny sposób wyciąga ramiona, rozpościerając w geście opieki poły swego płaszczka. Poniżej, w dolnej części kwatery przedstawiono nieszczęśliwe wypadki. Jedna z postaci spada z rusztowania, drugiego człowieka przywała walący się budynek, ktoś inny tonie, podczas gdy czwarta postać ginie w ogniu. Scenę objaśnia umieszczony na krawędzi kwatery napis AUXILIATRICEM PORRIGIT ILLA MANUS (Pomocną podaje ona dłoń). W tym wypadku Królowa Karmelu występuje jako Matka Boska Nieustającej Pomocy, ratująca swą nadziemską mocą ludzi w różnych nieszczęściach losowych. Opieka Matki Boskiej Szkaplerznej rozciąga się nad wszystkimi ludźmi, którzy ulegają nagłym i nieprzewidzianym wypadkom. Na kolejnej kwatery (il. 194) ta sama postać Maryi w stroju karmelitańskim pojawia się nad sceną ukazującą konającego w otoczeniu chorych. Leżący na łożu umierający człowiek wpatruje się w Matkę Boską. U jego wezgiłowia siedzą dwie męskie postacie zgodnie ze zwyczajem odmawiające z ksiązek modlitwę za konających, bądź czytające odpowiednie fragmenty psalmów i Ewangelii. Cała scena przypomina przedstawienia *ars bene moriendi* występujące w sztuce polskiej XVII i XVIII wieku²¹⁹. Statuty bractwa szkaplerza świętego w wypadku choroby bądź agonii ściśle określały sposób postępowania chorego. Anonimowy autor *Zakonu Trzeciego Najświętszej Maryi Panny z gory Karmelu* w siódmym rozdziale zatytułowanym „O chorych y umarłych”, pisze: „jak tylko brat lub siostra chorobą iaką od Boga nawiedzeni będą, natychmiast przed używaniem lekarskich sposobów, spowiedź y S. Kommunię mają odprawić”²²⁰. Także na pozostałe osoby należące do konfraterni statuty nakładały pewne obowiązki w stosunku do umierającego współbrata. Inni członkowie bractwa powinni w tym wypadku „chorujących nawiedzić, mile ich cieszyć, do cierpliwego boleści zniesienia zachęcać, z miłości braterskiej służyć, y w niedostatku według przemożenia dać pomoc”²²¹. Ratunku od Maryi oczekuje nie

²¹⁸ Cyprian a S. Maria, op. cit., s. 73 n.

²¹⁹ Za wiadomości na temat polskich przedstawień sztuki dobrego umierania dziękuję pani Monice Klimowskiej. Głośna lektura odpowiednich fragmentów Pisma Świętego według zaleceń podręczników *ars moriendi* miała służyć zbudowaniu chorego i utwierdzeniu go w wierze, nadziei i miłości. Odczytywano również modlitwy i litanie do świętych. W dydaktycznych wizerunkach dobrego umierania przedstawiano Matkę Boską jako główną orędowniczkę np. na rycinie zatytułowanej *Nauka umierania chrześcijańskiego* znanej z wydania z 1675 roku *Nauk dobrego y szczęśliwego umierania* Jana Januszowskiego, na obrazie powstałym w 1625 roku z katedry gnieźnieńskiej, na polichromii kościoła parafialnego w Olszówce sprzed 1744 roku i na ilustracjach Gracjana karmelitańskiego z 1644, przechowywanego w kościele OO. Karmelitów Trzewickich na Piasku w Krakowie oraz księgi bractwa różańcowego z kościoła OO. Dominikanów w Krakowie z 1694 roku.

²²⁰ *Zakon trzeci Najświętszej Maryi Panny...*, op. cit., s. 75.

²²¹ *Ibidem*, s. 75 n.

tylko umierający. Ku Matce Boskiej kierują swe spojrzenia również kalecy i chorzy znajdujący się obok łóżka konającego człowieka. Komentarz do sceny stanowi łaćniński napis: QUIDQUID OPTAS DABIT ILLA MANUS (ta ręka da ci cokolwiek pragniesz). Chorzy oczekują od Matki Boskiej uzdrowienia, natomiast umierający pragnie dobrej śmierci.

Przedstawione w obu dolnych kwaterach sceny ukazują różne przejawy opieki Matki Boskiej Szkaplerznej nad członkami bractwa. W słowach objawienia skierowanych do św. Szymona Stocka Maryja dokładnie określiła charakter swej pomocy. Cyprian a S. Maria w XV rozdziale *Skarbu karmelitańskiego*, „Wyklada drugie słowa objawienia to jest zbawienie w niebezpieczeństwach”²²². Autor roztacza przed nami obrazy literackie, w swej treści zbliżone do scen przedstawionych na dwóch dolnych kwaterach feretronu. Za pomocą słów maluje różnorodne wizje opieki Maryi: „bo jest żywot nasz tak słaby że co moment prawie nie jesteśmy bezpieczni: coć mi bowiem że moc w ciebie: co za pokoy stateczny y trwały: dziś widzimy człowieka młodego, mocnego, żywego, przyjemnego, pięknego, aliż go jutro do grobu prowadzą. Czemuż to zabito go niespodzianie, nagle umarł, choroba go zniszczyła, budynek go abo ciężar iaki przywalił, otruto; abo tym podobnym świata nieszczęściem zaginał”. Czytamy dalej „oto mamy niebieskie objawienie Panny Naświętszey ktora S. Szymonowi obiecuie, iż szkaplerz święty jest doświadczona zbroia, y zbawienie w niebezpieczeństwach (...) wszytek bowiem świat onych lat wyższych widział y zdumiewał się, iako naszym Bracia z tak wielu niebezpieczeństw, y złych toni są wyrwani. Zaraz bowiem od tego czasu, iako Panna Naświętsza habiła ten święty z takową obietnicą z nieba spuściła, dziwna rzecz, iako ich wiele za pomocą iego z chorob powstało; iako wiele lecąc z wysoka zachowanych; iako wielom strzelba nie szkodziła; iak wiele zwierz nie pożarł, iak wielu morze, nieprzyjaciel, rzeki, słusznie nie potopiły, iak wiele uszło rąk rozbojnikow, naiazdow czartowskich, niezbożnych guseł y czarow, a że iednym słowem zamknie, iako od wielu niezliczonych nieszczęścia, y niebezpieczeństw tego świata wyzwolonych zostało”²²³. Na potwierdzenie swych słów autor przytacza liczne cudowne przypadki uzdrowień i wyjścia z niebezpiecznych opresji. Również w rozdziale XII Cyprian a S. Maria opisuje rozliczne cuda szkaplerza świętego. Nie tylko ratuje on przed kulami żołnierza podczas obrony Bredy, lecz również ochrania samobójcę z Padwy²²⁴. Podobne uwagi na temat szkaplerza powtarza drugi autor *Skarbu karmelitańskiego* ks. Przemysław Domiechowski. Tłumacząc obietnicę Matki Boskiej złożoną św. Szymonowi Stockowi, ukazuje podwójny charakter tej opieki. Szkaplerz broni zarówno duszy, jak i ciała każdego współbrata. Maryja zatwierdziła „osobliwą opiekę y obronę, za ich żywota, także y przy skonaniu. Za żywota aby Bracia y Siostry nie tylko w rozmaitych swoich chorobach, utrapieniach, niebezpieczeństwach y potrzebach doczesnych, prętki ratunek odnieśli, ale też względem dusze (co jest naywiększa rzecz y nayosobliwsza łaska) żeby się opieką iey osobliwą szczycili, y wiele dobrodziejstw duchownych przez otrzymali, zwłaszcza to, żeby zawsze ile się tknie samey Błogosławioney Panny starannie, Bracia w łasce bożej żyli (...) przy śmierci zaś aby wszyscy Bracia y Siostry z tego świata w łasce Bożej zeszedli, a wiecznego palenia nie doznali”²²⁵. Te dwa aspekty opieki Matki Boskiej Szkaplerznej ilustrują trzy boczne kwatery feretronu przedstawiające walkę o duszę człowieka oraz pomoc Maryi w nagłych wypadkach, chorobie i śmierci.

²²² Cyprian a S. Maria, op. cit., s. 74 n.

²²³ Ibidem, s. 75.

²²⁴ Ibidem, s. 64.

²²⁵ Domiechowski, op. cit., s. 155.

Feretronek powstał w kręgu zakonu karmelitów trzewickich. Świadczy o tym herb pierwotnej gałęzi zakonu umieszczony w dolnym kartuszu drewnianej ramy. Poniżej herbu znajduje się mylnie oznaczony strawestowany łaciński cytat z księgi Izajasza 35,1—2 (LATIJA EXULTATIO DE CARMELO JEREM 48 (radość i wesele z Karmelu)²²⁶. Przypuszczalnie feretronek przeznaczony był dla bractwa szkaplerza świętego. Autor tak rozbudowanego programu ikonograficznego o złożonych treściach teologicznych był najprawdopodobniej karmelitą, może nawet członkiem zgromadzenia istniejącego przy kościele w Trutowie. Trudno określić czy bezpośrednio inspirował się dziełem o. Cypriana a S. Maria. Należy jednak przypuszczać, że było mu ono znane.

Feretronek z Trutowa stanowi wyjątkowy przypadek tak szeroko ukazanego programu orędownictwa Matki Boskiej Szkaplerznej. W sztuce polskiej istnieje bardzo mało przykładów przedstawień ilustrujących ideę opieki maryjnej, związanej z konkretnym typem nabożeństwa np. do Matki Boskiej Różańcowej czy Szkaplerznej. Pewien odpowiednik feretronek z Trutowa stanowi pochodzący z 1 połowy XVII wieku ołtarz Matki Boskiej z Żywca²²⁷, posiadający dwa skrzydła z czterema wewnętrznymi kwaterami ukazującymi różne przejawy pomocy Matki Boskiej Różańcowej. Również omówiony w poprzednim rozdziale, pochodzący z 1 połowy XVIII wieku obraz Matki Boskiej Szkaplerznej orędowniczki wiernych z klasztoru na Piasku w Krakowie wyraża podobne treści. Orędownictwo Matki Boskiej Szkaplerznej nie zostało złączone z żadnymi wydarzeniami politycznymi, doniosłymi w dziejach Rzeczypospolitej. Tłumaczy to brak wotywnych obrazów Matki Boskiej Szkaplerznej upamiętniających cudowne wydarzenia o charakterze ogólnopaństwowym bądź ogólnokościelnym. Należy jednak nadmienić, że również Matkę Boską Szkaplerzną czczono jako Matkę Boską Zwycięską. Wstawiennictwu Królowej Karmelu przypisywano zniszczenie w 1565 roku tureckiej floty pod Małtą, obronę w 1601 roku włoskiej prowincji Kalabrii i miasta Bianco przed Turkami oraz obronę w 1656 roku belgijskiego miasta Valenciennes²²⁸. Indywidualną opiekę Matki Boskiej Szkaplerznej nad wiernymi wyrażają ex-vota. Na ogół są to jedynie symboliczne przedmioty (sznury koraliki, metalowe plakietki, płomieniste serca) uosabiające wdzięczność ludzi. Rzadko ich rolę pełnią obrazy, stanowiące bezpośrednią ilustrację niecodziennego wydarzenia. Szczególna opieka Matki Boskiej Szkaplerznej została przedstawiona na wotywnym obrazie pochodzącym z 2 połowy XVII wieku znajdującym się w kościele parafialnym w Szczepanowie²²⁹ (il. 195). Ukazano na nim turecką galerę z jeńcami oznaczonymi nazwiskami. W niebie z obłoków wylania się Matka Boska z Dzieciątkiem, trzymająca w prawej ręce bracki szkaplerz. Cytowany przez Tadeusza Chrzanowskiego „pocziwie rymowany wiersz wyjaśnia powody dziękczynienia”²³⁰: obraz powstał jako ex-votum polskiego jeńca w nieznanym nam okolicznościach uwolnionego z niewoli tureckiej.

²²⁶ Cytat według *Biblii Tysiąclecia*: „Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia, / niech się raduje step i niech rozkwitnie! / Niech wyda kwiaty jak lilie polne, / niech się rozraduje także skacząc i wykrzykując z uciechy / Chwałą Libanu ją obdarzono, / ozdoba Karmelu i Saronu. / Oni zobaczą chwałę Jahwe, / Wspaniałość naszego Boga”. (Izaj. 13,1 - 2).

²²⁷ Por. rozdział 2.6.

²²⁸ o. Maria Dominik, op. cit., s. 183 (przypis 9).

²²⁹ KZSwP, t. 1, *woj. krakowskie*, red. Jerzy Szablowski, cz. 4, Warszawa 1951 - 1953, s. 86.

²³⁰ T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982, s. 436: „Gdy z odwagą ojczyźnie miłej usługuję / Srogi mnie pod Korsunem Tatarzyn krępuje / Od tego, gdym się dostał już w tureckie pęta / Zostałem na opiece twój P. Święta / W białogrodzkiej galerze siedm lat we dnie w nocy / Twój, śliczna cynaturo,

Przedstawienia plastyczne wyrażały te same prawdy, o których pisali autorzy książek religijnych poświęconych szkaplerzowi świętemu. Podobne treści odnajdujemy w poezji brackiej. Ta sama wiara w cudowną moc orędownictwa Matki Boskiej Szkaplerznej przepelnia naiwną „pieśń o Najświętszej Pannie Maryi, którą bractwo śpiewa szkaplerzańskie”²³¹:

„... W tym Orderze kto go bierze znak ma zbawienia
Ze nie zginie owszem minie piekła płomienia
Nawet z czyśca tarasu, ratujesz tych zawczasu
Można Pani co w otchłani z Szkaplerzem siedzą.
W liberyi od MARYI zadatek wieczny
Ze w wolności każdy gości, y iest bezpieczny
Przed ognistym Piorunem, zastonisz się tym runem.
Nie ma szkody, z ognia, z wody, kto tę tarczę nosi
Nie tak zbrojny podczas wojny żołnierz w szyszaku
Jak w zbawiennym dwuramiennym Maryi znaku.
Jeszcze kula niebyła, by tę suknią przeszyła
Y granaty od tey szaty, odpadać zwykły...”

doznałem pomocy, / Teraz u portu będąc już pożądanego / przez cię wychwalam dobroć Boga Najświętszego”.

²³¹ *Zakon trzeci Najświętszej Maryi Panny...*, op. cit., s. 145 n.; — W. Tarnowski, op. cit., s. 74 n. Ta sama pieśń cytowana przez Tarnowskiego pochodzi z innej książki anonimowego autora zatytułowanej *Drzewo w karmelitańskim wirydarzu zaszczone w słodkie rozlicznych cnót owoce obfitujące albo zakon trzeci braci y siostr N.M. Panny z gory Karmelu przez W.W. OO. karmelitów dawney zakonney obserwancyi król. konwentu większego na Piasku przy Krakowie polskiemu światu drukiem zalecone*, Kraków 1764. Autorce niniejszego opracowania nie udało się dotrzeć do tego starego druku. Zachowany egzemplarz, prawdopodobnie znajdujący się w klasztorze OO. Karmelitów Trzewickowych na Piasku w Krakowie, jest obecnie niedostępny z powodu przeprowadzanych w bibliotece prac inwentaryzatorskich.